

C. Vance u L. Breżniewa

Rozmowy radziecko-amerykańskie

W poniedziałek na Kremlu odbyła się rozmowa sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa i członka Biura Politycznego KC KPZR, ministra spraw zagranicznych ZSRR Andrieja Gromyki z sekretarzem stanu USA Cyrusem Vancem.

Dokonano wymiany poglądów na zasadnicze zagadnienia stosunków radziecko-amerykańskich. Strona radziecka podkreśliła gotowość — w takim samym stopniu, w jakim gotowe są USA — poszukiwania możliwych do przyjęcia dla obu stron rozwiązań istniejących problemów w stosunkach dwustronnych oraz w dziedzinie regulowania problemów międzynarodowych, konsekwentnie posuwając się naprzód, biorąc za punkt wyjścia postępy w stosunkach radziecko-amerykańskich osiągniętych w poprzednich latach.

Równocześnie dokonano właściwej oceny tych momentów w polityce USA, których nie da się pogodzić z zasadami równości, wzajemnych korzyści, z zasadami równości i nieingerencji w swe sprawy wewnętrzne. Bez przestrzegania tych zasad niemożliwy jest konstruktyny rozwój stosunków między obu krajami.

Cyrus Vance oświadczył, iż rząd USA zamierza kontynuować politykę pozytywnego rozwijania stosunków ze Związkiem Radzieckim. (PAP)

Zacieśnienie polsko-czechosłowackiej współpracy

Przyjacielskie spotkanie E. Gierka i G. Husaka

Na zaproszenie I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Edwarda Gierka, w dniach 27—28 marca przebywał w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z przyjacielską wizytą sekretarz generalny Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, prezydent Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej — Gustav Husak.

W Zakopanem odbyło się przyjacielskie spotkanie przywódców obu bratnich partii. Ze strony polskiej w spotkaniu wziął również udział członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL — Piotr Jaroszewicz.

Ponadto w rozmowach uczestniczyli ze strony polskiej: sekretarz KC PZPR — Ryszard Frelek i członek KC PZPR, kierownik kancelarii Sekretariatu KC — Jerzy Waszczuk, a ze strony czechosłowackiej: członek KC KPCz, kierownik Sekretariatu sekretarza generalnego KC — Mikulasz Benio i doradca sekretarza generalnego KC KPCz — Vratislav Vajnar.

W toku spotkania Edward Gierek i Gustav Husak poinformowali się nawzajem o po myślnie realizacji uchwał VII Zjazdu PZPR i XV Zjazdu KPCz o postępach osiągniętych przez narody obu krajów w budowie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, w politycznym i ekonomicznym

rozwoju oraz w innych dziedzinach życia społecznego. Te pomyślne rezultaty wynikają z konsekwentnego, twórczego stosowania zasad marksizmu-leninizmu w działalności obu bratnich partii. Podkreślono również znaczenie jakie dla po myślnie budowy socjalizmu w obu krajach posiada ścisła, braterska więź i wszechstronna współpraca z KPZR i ZSRR oraz z innymi bratnimi partiami i państwami socjalistycznej wspólnoty.

Głównym przedmiotem rozmów były węzłowe sprawy dalszego zacieśniania braterskich stosunków między PZPR i KPCz oraz między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną.

Z uznaniem oceniono szerokie kontakty, między obu krajami, 30 rocznica podpisania układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy, którą obchodzą niedawno uroczyste narody Polski i Czechosłowacji była okazją do podsumowania bogatego dorobku polsko-czechosłowackiej współpracy we wszystkich dziedzinach.

W szczególności postanowiono dążyć do rozszerzenia i pogłębienia kooperacji przemysłowej oraz tworzenia innych wzajemnych, trwałych powiązań ekonomicznych zgodnie z przyjętym w ramach RWPG kompleksowym programem socjalistycznej integracji gospodarczej. Uznano za wskazane podjęcie przez rządy i organy gospodarcze obu krajów działań zmierzających do powiększenia wzajemnych obrotów handlowych ponad założenia z przyjętej na obecne 5-lecie umowy.

Uzgodniono, że należy przystąpić do opracowania długo terminowej koncepcji rozwoju polsko-czechosłowackiej współpracy ekonomicznej po roku 1980.

Zostało uzgodnione, że w najbliższym czasie odbędzie się spotkanie prezesa Rady Ministrów PRL — Piotra Jaroszewicza i przewodniczącego rządu federalnego CSRS Lubomira Strougaia.

Posiedzenie w Bukareszcie

W poniedziałek rozpoczęło się w Bukareszcie wspólne posiedzenie KC RPK, Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumunii i Najwyższej Rady Rozwoju Społeczno-Gospodarczego SRR z udziałem aktywów partyjnego, przedstawicieli organizacji społecznych. Uczestnicy posiedzenia omówili działania RPK i całego narodu w celu likwidacji skutków trzęsienia ziemi z 4 marca br., aktualne problemy ekonomiczne i społeczne rozwoju kraju, międzynarodową działalność RPK i państwa rumuńskiego. Przemawiając na posiedzeniu przywódca RPK, prezydent N. Ceausescu poinformował, że w wyniku trzęsienia ziemi poniosło śmierć 1570 osób, 11 300 osób zostało rannych.

Poparcie Kuby dla LRA

W stolicy Angoli, Luandzie, odbył się wielotysięczny wiec przyjaźni angolańsko-kubańskiej, w

Sprawie wzajemnego poznania i zrozumienia, pogłębienia mającej długą tradycję przyjaźni bratnich narodów Polski i Czechosłowacji dobrze służy współpraca między miastami, województwami, zakładami pracy oraz wzrastająca wymiana turystyczna.

Edward Gierek i Gustav Husak dokonali także wymiany poglądów na aktualne pro

Dokończenie na str. 2

VI Zjazd ZHP rozpoczął obrady

Przemówienie H. Jabłońskiego

28 bm. rozpoczęły się w Warszawie, pod hasłem „Jutro socjalistycznej Polski — budujemy dziś”, 2-dniowe obrady VI Zjazdu Związku Harcerstwa Polskiego.

Tysiąc zgromadzonych w Sali Kongresowej PKiN delegatów serdecznie powitało przybyłych na obrady członków Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego, Edwarda Babiucha, Andrzeja Werblana, Zdzisława Zandarowskiego, Zdzisława Kurowskiego.

Obecni są przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych i organizacji społecznych, ministrowie, członkowie ruchu przyjaźni harcerstwa, reprezentanci wszystkich harcerskich pokoleń.

W obradach biorą udział przedstawiciele kierownictwa organizacji pionierskich z krajów socjalistycznych. Szczególnie uroczystym momentem inauguracji zjazdu stało się przyjęcie w szeregi ZHP — 3-milionowego harcerza. Uroczyste, harcerskie przyrzeczenie złożyło, otrzymując jednocześnie krzyże harcerskie, 49 uczniów ze wszystkich chorągwi.

Zabiera głos Henryk Jabłoński

ski. (omówienie jego wystąpienia zamieszczamy na str. 2). Referat programowy wygłosił następnie naczelnik ZHP — Jerzy Wojciechowski.

REFERAT NACZELNIKA ZHP

Syntezą dorobku ZHP osiągniętego w okresie od poprzedniego, V Zjazdu Związku oraz liczbowych i jakościowych przemian jakie w tym czasie zaszły w organizacji był referat wygłoszony przez naczelnika ZHP — Jerzego Wojciechowskiego. Jego wystąpienie uwytkowało najbardziej charakterystyczne doświadczenia związku, które są punktem wyjścia do nakreślenia nowych kierunków programowych i dalszych inicjatyw ideowo-wychowawczych pod hasłem: „Jutro socjalistycznej Polski — budujemy dziś”.

W referacie akcentuje się dumę i satysfakcję harcerstwa z wykonania uchwały V Zjazdu pn. „Wszystkie siły socjalistycznej Polsce”, z chlubnego zakończenia operacji „1001 - Frombork”, z zainicjowania kolejnej kampanii operacji „Bieszczady - 40”, z aktywnego uczestnictwa w ogólnomłodzieżowych przedsięwzięciach wychowawczych, społecznych i produkcyjnych podejmowanych na apel „Mój sukces — socjalistycznej ojczyźnie”.

Obecnie stoją przed związkiem nowe zadania. Mamy — głosi referat — ambicję wywiązać się z nich jeszcze lepiej, bo stać nas na więcej.

Naczelnik ZHP scharakteryzował następnie główne kierunki

Program

rządu Indii

Sprawujący obowiązki prezydenta Indii Basappa Danappa Jatti przedstawił w poniedziałek program nowego rządu Indii, na którego czele stoi premier Desai. Wygłaszając na wspólnym posiedzeniu obu izb parlamentu, Jatti przedstawił m. in. założenie nowego rządu w dziedzinie polityki zagranicznej. Oświadczył on, że rząd Desai będzie przestrzegał wszystkich zobowiązań, jakie podjął poprzedni gabinet. Opowiada się on za przyjaźnią ze wszystkimi sąsiednimi krajami oraz innymi państwami na zasadach równości i wzajemności, nadal też będzie realizować politykę niezaangażowania. Szczególną uwagę nowa władza państwowa zamierza poświęcić sprawie umocnienia kontaktów oraz współpracy ekonomicznej i technicznej ze wszystkimi krajami rozwijającymi się. (PAP)

Hołd pamięci

K. Świerczewskiego

28 marca 1947 r. zginął śmielec żołnierz wybitny patriotą i internacjonalistą gen. broni Karol Świerczewski — „Walter”.

28 bm. społeczeństwo Warszawy oddało hołd pamięci za służonego bojownika Rewolucji Październikowej, dowódcy brygad międzynarodowych w Hiszpanii, organizatora i dowódcy 2 Armii Wojska Polskiego — gen. K. Świerczewskiego.

Kwiaty na płycie grobu K. Świerczewskiego na Cmentarzu Powązkowskim złożyły m. in. delegacje OK FJN, MON, ZBoWiD, RG FSZMP, Stolecznego Komitetu FJN. (PAP)

Zderzenie „Jumbo Jetów”

Zginęło 559 osób

Według pierwszego oficjalnego bilansu ofiar katastrofy lotniczej w Santa Cruz de Tenerife, śmierć poniosło 559 osób, w tym wszyscy pasażerowie i członkowie załogi „Boeinga 747” Holenderskich Linii Lotniczych KLM. 80 osób przeżyło katastrofę, ale stan wielu z nich jest bardzo ciężki. (PAP)

Tapety z Gnaszyna



Gnaszynskie Zakłady Wyrobów Papierniczych (woj. częstochowski) produkują rocznie 28 milionów metrów kwadratowych tapet. Na zdjęciu: Emilia Pyda przy konfekcjonowaniu tapet. Fot. — CAF

„Dni przyjaźni” w Konińskim

Spektakle teatralne

Wtorek jest dniem dramaturgii radzieckiej w ramach I Konińskich Dni Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Wczoraj rozpoczęła się centralna impreza dni „II Teatralne Warsztaty Przyjaźni”. Zainicjował je występ warszawskiej grupy teatralnej na scenie Górnicyzkiego Domu Kultury ze spektaklem pt. „Też nie”.

Dzisiaj 8 zespołów uczestniczących w warsztatach zaprezentuje swoje spektakle w kilku miejscowościach województwa konińskiego. Teatr Skojarzeń „Meritum” ze Słupska wystąpi w Kole ze spektaklem „Strefy czasu”, teatralna grupa twórcza „Trans” pokaże spektakl „Samotność pełna perspektyw” mieszkańcom Turka. W Słupcy i Witkowie teatr ekspansji scenicznej „Efemeryda”

ze Sławna pokaże przedstawienie „Czy przekroczyć świat”. Teatr „Sugestie” z Chelma przywioził do Kłodawy „Protokół z pewnego zebrania”. W Liceum Ogólnokształcącym w Morzysławiu Teatr „Forum” z Dąbrowy Górniczej pokaże monodram „Monolog pamięci”, w wykonaniu Urszuli Kotaby. Ten sam spektakl zaprezentuje ona 30 marca w klubie „Drużba”, w Sopotnie. Studio propagacji młodych „Zet” ze Szczecina pokaże „Kruka”. Teatr poezji „Gwiazda” z Kolebregu wyjedzie do Kaczek Średnich, gdzie wystawi „Ogień iskrą zabiśnie”. W Kleczewie zaś wystąpi młodzieżowy teatr poezji Miejskiego Domu Kultury z Torunia. (Jn)

Wybór Z. A. Bhutto

Jak donoszą z Islamabadu Z. Ali Bhutto został w poniedziałek ponownie wybrany premierem Pakistanu. Bhutto był jedynym kandydatem na to stanowisko.

Przemówienie R. Barre'a

Premier R. Barre, dokonując otwarcia 59 Międzynarodowych Targów Lyonskich przedstawił założenia polityki gospodarczej rządu na najbliższe miesiące. Stwierdził on dobitnie, że nie ma mowy o zmianie polityki gospodarczej rządu, a plan oszczędnościowy będzie kontynuowany. Potwierdził to, co oświadczył wielokrotnie prezydent V. G. d'Estaing, że walka z inflacją jest najważniejszym zadaniem rządu i że od pomyslnych rezultatów tej walki będzie zależało zwycięstwo obozu rządowego w wyborach parlamentarnych w marcu 1978 roku.

Uczestnictwo Danii w EWG

W Kopenhadze zakończyła się dwudniowa konferencja przedstawicieli organizacji „Krajowy ruch na rzecz wystąpienia Danii z EWG”. Podkreślano, że członkostwo Danii w ugrupowaniu 9 państw zachodnioeuropejskich podważa jej suwerenność, ogranicza możliwości prowadzenia

W Lesznie — pierwsza w Polsce

Międzybranżowa baza przeładunkowo-składowa

Leszczyńskie będzie pierwszym województwem, w którym wprowadzi się kompleksową obsługę transportową całego regionu gospodarczego. Umożliwi ją pierwsza w kraju wzorowa międzybranżowa baza przeładunkowo-składowa, która powstanie w Lesznie.

Zamierza się nadać przedsięwzięciu rangę eksperymentu gospodarczego, dzięki czemu korzystać ono będzie w realizacji z wielu uprawnień, a doświadczenia zebrane na lamtejszym „poligonie”, wykorzystane zostaną przy urządzaniu następnych baz tego rodzaju w innych rejonach Polski.

Władze leszczyńskie z zadowoleniem przyjęły wiadomość o organizacji bazy. Między innymi Urząd Wojewódzki zawarł umowę z Centralnym Ośrodkiem Badań i Rozwoju Techniki Kolejnictwa o współdziałaniu w tworzeniu bazy, której projekt opracowują specjaliści z Biura Projektów Kolejowych w Poznaniu. Utworzeniem wielkiej bazy przeładunkowo-składowej żywotnie zainteresowane są także zakłady pracy i przedsiębiorstwa przewoźowe Leszczyńskiego.

Dlaczego na jej miejsce wybrano Leszno?

Stacuje się, iż w roku 1990 do woj. leszczyńskiego dostarczy się wagonami 2,1 mln ton ładunków. Większość towarów masowych przejdzie przez zmechanizowaną bazę, w której pracować ma tylko

około 300 osób. W rozproszonych zaś branżowo punktach zatrudnia no by tam o około 200 osób więcej.

Na jednym wydzielonym terenie zbuduje się fronty ładunkowe z towarzyszącymi im urządzeniami i obiektami, torami, drogami dojazdowymi, myjniami taboru, sieciami łączności, energetyczną i wodno-kanalizacyjną oraz pomieszczeniami socjalnymi i warsztatowymi. Obejmie m. in. estakady ze składowiskami węgla i kruszywa, wielokomorowe zasobniki do nich oraz do nawozów, magazyny materiałów sypkich w kontenerach i ładunków spakowanych, przesyłownie i silosy cementu.

W leszczyńskiej bazie będzie się nie tylko przeładowywać towary masowe, lecz także je składować i rozdzielać między odbiorców z tamtejszego rejonu. Umożliwi to zastosowanie urządzeń informatycznych do zbierania zamówień, sumowania potrzeb oraz bieżącej kontroli zapasów i dystrybucji.

Baza odciaży od ładunków masowych w Leszczyńskim 32 stacje z torami ogólnego użytku i 36 bocznice. Na wybranych zaś stacjach zamierza się wprowadzić scentralizowaną obsługę torów ogólnego użytku przez Przedsiębiorstwo Specjalne Krajowej Samochodami PKS lub WSTW będzie się na taką stację przywozić i odwozić z niej wszystkie ładunki, kierowane do wysyłki lub otrzymywane przez kontrahentów taboru publicznego. Zadanie z tamtejszych przedsiębiorstw nie będzie więc musiało angażować do tych operacji własnych brygad przeładunkowych i taboru samochodowego. (bop)

Dymisja rządu francuskiego

W poniedziałek po południu premier Raymond Barre udał się do Pałacu Elizejskiego na spotkanie z szefem państwa, Valeriem Giscard d'Estaing, któremu złożył swoją dymisję a także całego gabinetu.

Partnerskie współdziałanie pokoleń

Omówienie wystąpienia H. Jabłońskiego

Na wstępie Henryk Jabłoński pozdrowił uczestników Zjazdu w imieniu Biura Politycznego KC PZPR oraz osobiście — I sekretarza partii Edwarda Gierka.

Niewiele czasu upłynęło — stwierdził H. Jabłoński — od V Zjazdu ZHP, ale w tym krótkim okresie poważne zmiany nastąpiły w polskich wsiach i miastach. W codziennym trudzie — powiedział — narodził się dowód, że wielkiej dziejowej szansy, jaką stworzyło wkroczenie przed 33 laty na drogę socjalistycznego budownictwa nie zmarł, że idzie naprzód coraz śmielej, z coraz większymi rezultatami. Partia docenia uczestnictwo młodzieży we wszystkich dziedzinach życia społecznego, widzi w niej współtwórcę polskiej współczesności i współbudowniczo dnia jutrzejszego ojczyzny.

Już dziś — podkreślił — liczy i liczyć się będzie coraz bardziej praca młodzieży, jej udział w tworzeniu nowych wartości, w rozbudowie materialnego i duchowego potencjału narodu. Ważne jest również zdobywanie przez nią możliwie najgłębszej wiedzy ogólnej i politycznej, jak najwyższych kwalifikacji zawodowych i obywatelskich, samodzielności myślenia, umiejętności pracy w zmieniających się okolicznościach i współzycia w kolektywie, poczucia odpowiedzialności.

W tym kontekście, przewodniczący Rady Państwa podkreślił rolę organizacji młodzieżowej, w której młody Polak znajduje się w gronie rów-

wieśników, kolegów i przyjaciół. Zawiera ona w sobie tak cenne walory jak dobrowolność, samorządność, aktywność, współdziałanie i samowychowywanie. Zarówno w pracy, jak i w zabawie — powiedział — harcerz uczestniczy w zespole, to znaczy w najlepszej, jaka może być szkole rozwijającej pozytywne postawy społeczne i wzajemną życzliwość, a jeśli dobrze będzie pracowała jego organizacja, rozumie, że ten najmniejszy kolektyw, z którym czuje się przyjacielsko ze spolony, jest częścią składową jego związku, ten zaś jest organizacjonalnym składnikiem całego socjalistycznego ruchu młodzieżowego.

Na tym gruncie — stwierdził Henryk Jabłoński — znaczenie łatwiej niż w jakichkolwiek innych warunkach rozwijać się mogą w młodym człowieku takie walory, jak poszanowanie godności ludzkiej, wrażliwość na niesprawiedliwość, demokracizm, wrogi stosunek do egoizmu, poczucie odpowiedzialności za własne czyny, za kolektyw, za swych najbliższych.

Kształtowanie takich, rzeczywistych „bogactw” ludzi — zaakcentował przewodniczący Rady Państwa — to tworzenie nieodzownych dla narodu wartości. I takie właśnie jest fundamentalne zadanie ZHP. Powodzenie tej pracy to jedna z najważniejszych gwarancji, że nieodzowne dla prawidłowego rozwoju społeczeństwa partnerskie współdziałanie wszystkich pokoleń Polaków przynosić będzie efekty na miarę naszych marzeń i ambicji.

Mówiąc o wkładzie harcerstwa w pomnażanie sił i zamożności ojczyzny — H. Jabłoński podkreślił wielki dorobek ZHP w dziedzinie kształtowania postaw ideowych młodzieży, bogactwo stosowanych form kolektywnego działania i wypoczynku oraz czynny udział harcerzy w życiu społecznym i podejmowaniu rozlicznych prac użytecznych dla kraju oraz pozytywną rolę harcerstwa w naszym systemie szkolnym.

Zwracając się na zakończenie do delegatów na VI Zjazd, H. Jabłoński powiedział, że cały kraj ma prawo oczekiwać pryncypialnej, prawdziwej harcerskiej dyskusji i jak najlepszego na jej podstawie opracowanego programu dalszych działań. (PAP)

VI Zjazd ZHP rozpoczął obrady

Dokończenie ze str. 1
runki pracy związku na przyszłość. Chodzi głównie o dalsze podnoszenie jakości działań drużyn i szczepli harcerskich, o jeszcze lepsze zaspokajanie potrzeb wszystkich uczniów, nie tylko harcerzy w dziedzinie nauki, kultury, sportu, turystyki, o rozwój samorządności uczniowskiej, o towarzyszenie przemianom zachodzącym w systemie edukacji narodowej. Harcerstwo będzie nadal popularyzować socjalistyczne wzory, postawy moralne i obywatelskie, przeciwdziałać negatywnym zjawiskom i postawom, upowszechniać ruch przedświatła w nauce i pracy społecznej.

W referacie znalazły wyraz słowa podziękowania od trzech milionów członków ZHP dla tych wszystkich, którzy na dzień spieszają organizacji z radą i pomocą. Szczególne słowa uznania skierowane zostały pod adresem członków ruchu przyjaciół harcerstwa oraz ponad stu tysięcy rzeszy instruktorów ZHP.

DYSKUSJA

Nad referatem programowym rozwinęła się bogata, wielowątkowa dyskusja, w której zabierali głos delegaci reprezentujący wszystkie środowiska i regiony.

Dyskusja stała się płaszczyzną na zaprezentowanie z jednej strony konkretnych przykładów realizacji ogólnokrajowych i regionalnych inicjatyw ZHP, z drugiej zaś — określenia nowych przedsięwzięć i idei wo-wychowawczych, społecznych, gospodarczych, oświatowych i kulturalnych, w dziedzinie sportu, turystyki, wypoczynku. Wiele uwagi poświęcono kwestiom roli i form oddziaływania ZHP na całe śro-

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofta, Zbigniew Szmowski.

Dostawy drobiu większe od ubiegłorocznych

Mięso drobiowe, charakteryzujące się wysoką wartościowością białkiem, nie wielką ilością tłuszczu, łatwością przyrządzania posiłków i wieloma innymi zaletami, zdobyło w ostatnich latach nasz rynek. W ubiegłym roku dostawy mięsa i przetworów drobiarskich były 4-krotnie wyższe niż w 1970 r. Oznacza to, że statystyczny Polak spożywa około 7 kg tych produktów w ciągu roku, przy czym niemal dwukrotnie więcej tych artykułów zjadają warszawiacy i mieszkańcy wielkich miast.

Mimo podwojenia w poprzedniej 5-lacie konsumpcji drobiu, nadal spożywamy go dwukrotnie, a nawet trzykrotnie mniej niż w USA, Japonii i wielu krajach Europy zachodniej. W Polsce drob stanowi niespełna 10 procent artykułów mięsnych dostarczanych na rynek, a w wymienionych krajach 18—20 procent a nawet więcej.

Mając na uwadze dalszą poprawę zaopatrzenia rynku w produkty drobiarskie oraz rozszerzenie ich oferty, ostatnio podjęto decyzję w sprawie przyspieszenia rozwoju produkcji drobiarskiej w latach 1977—80. Zmierzano do zwiększenia w 1980 r. spożycia mięsa drobiowego do 15 kg w przeliczeniu na jednego mieszkańca kraju, czyli o 4 kg więcej niż przewidywano w planie 5-letnim.

Wymagać to będzie zwiększenia produkcji drobiu do wielkości zapewniającej skup 700 000 ton tego żywca w 1980 r. oraz — zdolności przetwórczych w przemyśle drobiarskim z 215 000 ton w 1977 roku do 500 000 ton w końcu bieżącej 5-latki.

Dlatego też w latach 1977—80 zamierzano się wybudować dodatkowo — ponad ustalenia planu 5-letniego — siedem rzeźni drobiu, 11 zakładów wylęgu drobiu, 10 ferm hodowlanych, 4 wytwórnie pasz oraz zmodernizować liczne obiekty.

Konkurs poetycki

Korespondencyjny Klub Młodych Pisarzy „Kontur” przy ZSMP w Koninie, wspólnie z Wydziałem Kultury Urzędu Wojewódzkiego, WRZZ, redakcją „Nurtu”, zakładami pracy i Wojewódzką Biblioteką Publiczną, ogłosił ogólnopolski konkurs poetycki o nagrodę „Młodego Słupa”. Jego celem jest popularyzacja twórczości młodych autorów, umożliwienie im kontaktu ze środowiskiem robotniczym. Udział w nim wzięć mogą poeci z całego kraju niezrzeszeni w Związku Literatów Polskich.

Na konkurs, w którym przewidziano atrakcyjne nagrody, także za debiut, należy nadsyłać prace nigdzie dotychczas nie publikowane — 3 utwory w pięciu egzemplarzach. Każdy winien być opatrzony godłem z dołączoną kopertą zawierającą nazwisko i adres autora. Ostateczny termin nadsyłania prac mija 30 kwietnia br. Prace należy nadsyłać pod adresem: Zarząd Wojewódzki ZSMP Konin 62-510, aleja 1 Maja 15, z dopiskiem na kopercie „Konkurs poetycki”. (woj)

dowisko uczniowskie, zwłaszcza w zakresie kształtowania obywatelskiej postawy młodzieży, która w przyszłości decydować będzie o obliczu i tempie rozwoju socjalistycznej Polski.

Dyskutanci mówili o wspólnej działalności ogniw ZHP z bratnimi organizacjami młodzieżowymi: ZSMP i SZSP, a także o organizacjach opiekuńczych i wychowawczych, związkami zawodowymi itp.

Istotnym nurtem wystąpień delegatów były zagadnienia atrakcyjności i efektywności oddziaływania harcerstwa na młodzież.

W pierwszym dniu obrad VI Zjazdu ZHP rozpoczęło pracę 5 zespołów problemowych, na których dyskutowano m. in. o sprawach rozwoju drużyn HSPS, o praktycznych inicjatywach na rzecz rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, a także o różnych formach współpracy harcerstwa ze szkołą.

Delegaci spotkali się w wielu resortach i instytucjach centralnych, z którymi na co dzień łączą harcerzy ścisłe więzy współpracy. (PAP)

Daży się do wzbogacenia w bieżącej 5-lacie przemysłu drobiarskiego o 14 nowych i 6 zmodernizowanych rzeźni drobiu, a także o 23 zakłady wylęgu drobiu i 5 nowoczesnych wytwórni pasz dla tego pła-twa.

W przyjętym programie zwraca się uwagę na kompleksowość przedsięwzięć. Oprócz dużych przetwórców drobiu o rocznej zdolności produkcyjnej od kilkunastu do ponad 30 000 ton każda, z wyprzedzeniem rozwijać się będzie zaplecze hodowlane i produkcyjne. M. in. w PGR-ach i Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych zamierza się w terminach przyśpieszonych wybudować około 2400 budynków dla kurcząt, gęsi, indyków i kaczek, przy równoczesnym wzroście produkcji brojlerów w gospodarstwach indywidualnych.

Łączne nakłady przewidziane na realizację dodatkowego programu rozwoju produkcji i przetwórstwa drobiu wyniosą w całej gospodarce blisko 25 mld zł, w tym pewną część stanowią będą wydatki dewizowe. (PAP)

Przyjacielskie spotkanie E. Gierka i G. Husaka

Dokończenie ze str. 1

blemy międzynarodowe. Raz jeszcze potwierdziła się pełna zgodność poglądów w ocenie aktualnego rozwoju sytuacji międzynarodowej na świecie.

Podkreślono zasadnicze znaczenie, jakie dla procesu odprężenia, dla umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego mają aktywne polityka Związku Radzieckiego w realizacji programu pokoju KPZR i skoordynowane współdziałanie wszystkich państw socjalistycznej wspólnoty.

Niezłomnym dążeniem obu krajów jest pełna realizacja zasad i postanowień podpisanego w Helsinkach przez przywódców 35 państw aktu końcowego Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy.

Dla wcielenia w życie tego doniosłego dokumentu pokoju, bezpieczeństwa i współpracy na naszym kontynencie, koniecznym jest zdecydowane przeciwstawienie się siłom reakcyjnym, które chciałyby zahamować proces odprężenia i zakłócić klimat stosunków międzynarodowych.

Edward Gierek i Gustaw Husak potwierdzili ponownie niewzruszoną wolę dalszego działania wspólnie z KPZR i innymi bratnimi partiami na rzecz umocnienia jedności i współdziałania międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego zgodnie z zasadami międzynarodowej solidarności.

Obie partie przywiązują wielkie znaczenie do wcielenia w życie przyjętego na berlińskiej Konferencji Partii Komunistycznych i Robotniczych Europy programu dalszej walki o pokój, bezpieczeństwo, współpracę i postęp społeczny na naszym kontynencie. W tym celu będą nadal działać na rzecz pogłębienia współdziałania bratnich partii i rozwoju współpracy ze wszystkimi postępowymi i demokratycznymi siłami. W ten sposób przyczynią się one do urzeczywistnienia idei proletariackiej

KRONIKA

PLENUM WK FJN W LESZNIE

Wczoraj w sali Zakładu Przemysłu Cukierniczego „Gopiana” w Lesznie odbyło się plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Omówiono na nim zadania wynikające z uchwał V i VI Plenum KC PZPR oraz planu społeczno-gospodarczego rozwoju województwa leszczyńskiego.

Obrady prowadził przewodniczący WK FJN w Lesznie — Stanisław Michalski. Obecni byli przedstawiciele władz wojewódzkich i wicewojewoda leszczyński — Ewa Szalańska, oraz stronnictw politycznych z prezesem WK ZSL — Stanisławem Radosem i przewodniczącym WK SD — Józefem Wacichowskim.

Na plenum uchwalono także apel do mieszkańców województwa o włączenie się do czynu dzynkowego. (Jwi)

NAJLEPSZE PLAKATY NA JUBILEUSZ MTP

Z okazji zbliżającego się Jubileuszu Międzynarodowych Targów Poznańskich, które w przyszłym roku zorganizowane będą po raz 50, zarząd MTP i oddział Krajowej Agencji Wydawniczej ogłosiły konkurs na plakaty. Do udziału w nim zaproszono wyróżniających się plastyków środowiska poznańskiego. Z przedstawionych prac jury wybrało najlepsze. I nagrodę przyznano Tadeuszowi Piskiemu, a II — Lucjanowi Zachmoci. (bop)

go internationalizmu, leninowskiej idei Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, której 60 rocznicę obchodziliśmy w bieżącym roku na rody obu naszych bratnich krajów wraz z narodem radzieckim i wszystkimi postępowymi ludźmi na świecie.

Tak jak zawsze obie partie wyrażają solidarne poparcie dla narodów waloczących o umocnienie swej niezależności, o postępie i pokój na świecie.

Uzgodniono, że delegacja partyjno - państwowa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pod przewodnictwem Edwarda Gierka złoży na zaproszenie KC KPZR i władz CSRS wizytę w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej w bieżącym roku.

Spotkanie przebiegało w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze. (PAP)

„Koziołki” płacą

Na 1038 grz z 27 bm., w której odbyły się dwa losowania wyniosło: 85,506 zakładów wartości: 256,518 — zł. Fundusz nagród wynosił: 141,084,90 zł.

W losowaniu I stwierdzono: „czwórki” po 11,132 — zł; „trójki” premiiowane po 211 — zł; „dwójki” po 111 — zł; „dwójki” premiiowane po 27 — zł; „dwójki” po 7 — zł.

W losowaniu II stwierdzono: „czwórki” po 5,404 — zł; „trójki” premiiowane po 169 — zł; „dwójki” po 69 — zł; „dwójki” premiiowane po 26 — zł; „dwójki” po 6 — zł.

Kolejne podwójne losowanie odbyło się 3 kwietnia br. w Poznaniu. Sala WOSF ul. Chwałkowskiego 33 o godzinie 12.

LOGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami śniegu — deszczu ze śniegiem. Temperatury: minimalna minus 2 stopnie, maksymalna 0 stopni. Wiatry słabe (2-4 m/s), okresami umiarkowane, chwilami porywiste do 11 m/s. Z kierunków północnych. Wczoraj o godz. 19 notowano następujące temperatury: w Poznaniu — 1 stopień, w Kaliszu — 1 stopień, w Lesznie — 1 stopień, w Pile — 0 stopni. (p)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki

Razem można lepiej

Za błędy przeszłości i brak myślenia z wyprzedzeniem trzeba płacić. Tak, że w zakresie turystyki i wypoczynku. A właśnie teraz „kłania się nam” niedostatek elastyczności sprzed kilkunastu lat. Przekonałem się o tym na niedawnej naradzie jaką Wojewódzka Rada Związków Zawodowych w Poznaniu zwołała dla przedstawicieli zakładów pracy posiadających swe ośrodki czasowe w Sierakowie i Zaniemyślu (woj. poznański).

Temat spotkania: wyposażenie ogólnie zakładowych ośrodków wypoczynku w tych miejscowościach niejako nawiązywał do artykułu „Głosu” pt. „Więcej starań o podniesienie standardu” (23 lutego br.). Wykazaliśmy w nim, iż w zakładach wypoczynku „nie wszystko złoto, co się świeci”.

Związkom zawodowym coraz bardziej zależy na tym, by ludzie pracy mogli wypoczywać jak najwygodniej w ośrodkach czasowych urzędowych przez zakłady pracy. Ale lokalizacja owych ośrodków i ich wyposażenie, to tylko jedna strona medalu. Druga to sprawa wyżywienia, usług kulturalno-oświatowych i sportowo-rekreacyjnych.

I tu wychodzi na jaw, jak dalece zakłady pracy i instytucje związkowe — przed wieloletni — były krótkowzroczne przy podejmowaniu decyzji o lokalizacji i urządzeniu własnych ośrodków czasowych. Właśnie w a s n y c h ! Bo gdy by już wówczas wycelminowano swoisty partykularyzm zakładowy bądź branżowy nie byłoby obecnie takich zjawisk, jakie właśnie występują i drażnią w Sierakowie, Zaniemyślu czy szeregu innych miejscowości.

Zasada „budujemy tylko dla siebie” daje się teraz we znaki wszystkim. Bo oto w Sierakowie, którego czasowa otoczenie powstała niemal bez planu i koncepcji, dojrzała dla sytuacji do tego, że trzeba by zamknąć dopływ do poszczególnych ośrodków zakładowych wody pitnej, zakazać używania „lokalnej” kanalizacji, skomasować kuchnie w jedną olbrzymią itp., itd. Nie lepiej przedstawia się sytuacja w zakresie usług kulturalno-rekreacyjnych. I w tym przypadku „każdy sobie rzepkę skrobie”. Część czasowiczów — z tych bogatszych, zasobniejszych zakładów pracy — ma się gdzie bawić i może korzystać z telewizji, gier towarzyskich, biblioteki itp. Inni moż-

liwości rozrywki raczej są pozbawieni.

W Sierakowie aż 25 zakładów ma obecnie swe obiekty rekreacyjno-czasowe, w Zaniemyślu zaś — 15. W obu przypadkach o różnym zagęszczeniu liczby korzystających z czasów. Jeśli jednak chodzi o wyżywienie, to w pierwszym przypadku czasowicze z sześciu zakładów (około 300 osób) karmieni są w stołówce Poznańskiej Fabryki Maszyn Żywnych, a z sześciu w restauracji „Słoneczko”. Wielu zaś żywi się jakoś na własny rachunek, nie mogąc liczyć na przyjęcie dokądkolwiek. Dodajmy, że posiłki w stołówce PFMZ są raczej niedrogie, ale „Słoneczko” każe sobie za wszystko płacić według katego-rii. W Zaniemyślu — nie lepiej. Nieco czasowiczów przyjmuje bardzo gościnnie, ale mająca tylko około 120 miejsc stołówka Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2. Sporo osób skazanych jest i tu na własny zmysł organizatorski.

Tak, w zakresie żywienia zbiorowego aż się prosi o zbudowanie jakichś centralnych stołówek, wspólnych dla wszystkich, należycie wyposażonych i bardzo wydajnych. Nie inaczej jest w dziedzinie zaopatrzenia potrzeb kulturalnych. Niektóre zakłady mają w ośrodkach własne świetlice, ale — ze względu na ich szczupłość i skromne raczej wyposażenie — pilnują, by nie wstępować do nich intruzy „spoza ogrodzenia”. Podobnie jak w przypadku żywienia i w zakresie życia kulturalnego trzeba by pomieścić o wspólnych salach teatralnych — szachownię — karciano — czytelniczych.

Sieraków i Zaniemyśl to bardzo typowe przykłady braku koordynacji w budownictwie czasowym, charakterystyczne nie tylko dla woj. poznańskiego. Również w innych rejonach Wielkopolski nie trudno znaleźć ośrodki, w których od dawna daje się we znaki prymityw budownictwa i wyposażenia, a także inne skutki partykularnego myślenia. Wszak rezultaty tego — obok wielu innych, widocznych pozytywnie — znajdziemy w Skarżynie, Boszkowie, Jarosławku i szeregu innych miejscowości czasowych. To prawda, że inaczej jest np. w Miechowie bądź w Wolsztynie, ale to też prawda, że ośrodki te powstały stosunkowo niedawno i już na podstawie konkretnych planów zagospodarowania nadjeżdżających brzegów. I tam właśnie podjęta z myślą

o przyszłości współpraca i koordynacja poczyniła — dały o wiele lepsze owoce.

Teraz — przynajmniej w Sierakowie czy Zaniemyślu — sytuacja stała się dość skomplikowana i nawet nieznosna. W pierwszej z wymienionych miejscowości na szczęcie powierzonego problem Wojewódzkiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji w Poznaniu, który m. in. zlecił „Inwestprojektowi” opracowanie perspektywicznego planu zagospodarowania przestrzennego tego rejonu. Być może w przyszłości na realizacji takiego planu ktoś coś straci, ktoś będzie musiał z czegoś zrezygnować, ale w sumie zyska zdecydowana większość. Bo dla niej, dla jej dobra, ustala się teraz co i gdzie zbudować, jak zapewnić dobrą wodę (i stałe) oraz należyte ścieki (by nie cierpieły okoliczne jeziora) itp., itd.

W Zaniemyślu ten ciężar spadnie przede wszystkim na nie na miejscowe władze gminne. I tutaj trzeba wiele uporządkować, zlikwidować skutki poprzednich błędów. Skoro zakłady pracy placą gminie rozmaite kwoty jako wkład do rozwoju tych terenów wypoczynkowych, trzeba spożytkować owe pieniądze właśnie na poprawę stanu dróg, wyposażenie kąpieliska, uzbrojenie terenu itp. wygody.

We wszystkich wspomnianych i nie wymienionych przykładach kłania się wszakże za: koordynację zamierzenia i wysiłki, łączące środki z funduszu zakładowego, eliminację z działania sobkostwo i egoizm zakładowy czy branżowy, a wyniki będą znacznie lepsze.

I jeszcze jedna uwaga na marginesie narady jaka odbyła się w poznańskiej WRZZ. Stawiano na niej pytanie: czy zakłady pracy same muszą zajmować się budową ośrodków czasowych, miast zlecać te roboty wykwalifikowanym, na leżycie przygotowanym do działania przedsiębiorstwom? Samodzielność taka jak do tej pory daje wyniki w postaci różnych typów domków letniskowych, rozmaitych koncepcji rozwiązania spraw żywieniowych, boisk do gier sportowych itd. Gdyby można było zlecać budowę komuś — łatwiej byłoby komasować pieniądze i podporządkować się wspólnej koncepcji. Z pożytkiem dla samych ośrodków, ich wyposażenia i architektury. I — przede wszystkim — dla wypoczywających w nich ludzi.

EUGENIUSZ COFTA

LEGNICA



Legnica to nie tylko centrum przemysłowe województwa, ale również piękne, zabytkowe miasto, ściśle związane z historią naszego kraju. Najwspanialsza część miasta, to odrestaurowany Rynek. Znajdujące się tutaj budynki pochodzą głównie z XVI, XVII i XVIII wieku. Rynek legnicki to piękny zabytkowy zespół tego regionu kraju. Na zdjęciu: fragment Rynku z tzw. domkami śleziowymi (niegdysieśniami siedzibami tu magazynów sędzi i sąd nazwa).

CAF — fot. Hawalej

Sputnik „drukujący” gazety

Pewnego dnia mieszkańcy Chabarowska, wzięwszy do ręki moskiewską „Prawdę” na jej ostatniej stronie, w skromnej ramce zobaczyli tajemniczy napis: „Kosmos NB”. Tylko ta jedna jedyna notatka „Prawda” w Chabarowsku różni się od tej, która tego samego dnia ukazała się w Moskwie.

Na liczne pytania czytelników redakcja odpowiadała: tak, ta gazeta przeszła przez Kosmos, została „wydrukowana” przy pomocy sputnika.

W niezbyt wielkim pomieszczeniu — maszyna „Gazeta-2SK” o rozmiarach biurka, ze świetlnym pulpitem. W niej — specjalna kamera. Z tego to stanowiska poszły w Kosmos numery „Prawdy”, „Kosmos” i „Socjalistycznej Prawdy”, kiedy przygotowywano ich eksperymentalne przekazanie do Chabarowska.

A było to tak: operator umocował w kamerze maszyny odbitkę strony gazety i nacisnął guzik. Kamera ruszyła z miejsca i cienki promień światła przesunął się po literach, kropkach, przecinkach. „Napotykał” to czarną drukarską farbę, to białe luki między wierszami i literami — promień odbił się od nich i — za pomocą urządzeń elektronicznych — przeobraził w impulsy elek-



tryczne, które specjalnymi kanałami przekazane zostały do specjalnych podstacji. Tam impulsy stały się radiosygnałami i poszły dalej — do stacji przez kabinę. A stąd już w Kosmos, gdzie nad naszą planetą krąży satelita „Molnia 3”. „Od czytającej” anteny „Molnia” błyskawicznie łowiły sygnały i przekazywały je z powrotem na Ziemię, w momencie gdy sputnik znajdował się nad Chabarowskiem.

Odwrotne przetworzenie radiosygnału w elektryczne impulsy odbywało się w specjalnych urządzeniach. Fotoodbity, wielkości gazetowej strony, skierowana została do maszyny „wywołującej” i wierna fotokopia kolumny gazetowej była gotowa. Kosmiczny lot wia domości — skończony. Pozostało już tylko wydrukowanie gazety.

„Wydawanie” gazet przez Kosmos przynosi ogromne korzyści. Łączność ziemską obejmuje tylko ograniczoną liczbę miast, potrzebna jest skomplikowana aparatura, tysiące kilometrów kabla. Używając sputników do „produkcji” gazet można je przekazywać jednocześnie do Irkucka, do Magadanu, na Sachalin, praktycznie — we wszystkie punkty w Kraju Rad.

Pierwsze doświadczenia przekazania gazet odbyły się przy pomocy satelity typu „Molnia”. Przy tym, że względu na specyficzną eliptyczną właściwość orbity „Molnia”, potrzebne były pewne poprawki w na ziemnym oprzyrządowaniu.

Następne odbywały się już przy pomocy satelity „Raduga”, wprowadzonego na orbitę w końcu września ub. roku. „Raduga” to satelita nowego typu. Leci po geostacjonarnej orbicie, która zabezpiecza jego stałe położenie w stosunku do określonego dokładnie punktu ziemskiej powierzchni. To uprościło „ustawianie” naziemnej nadawczej i odbiorczej aparatury.

Ostatnie doświadczenia wykazały, że szybkość przekazywania kolumn gazetowych przez sputniki w szereg rejonów Kraju Rad jest siedem razy wyższa niż dotychczasowymi sposobami. Na przykład do Chabarowska, starym systemem kolumny przekazywane były w 22 minuty, przez Kosmos — w trzy minuty.

„Kosmiczne” gazety to kolejny świadek osiągnięć radzieckich naukowców i specjalistów Ministerstwa Łączności ZSRR.

Sputniki służą już meteorologom, ludziom, którzy penetrują morskie głębiny i wnętrza Ziemi. Teraz przyszło im wykonywać nowy „zawód”. W 1977 roku, w jubileuszowym, sześćdziesiątym roku Wielkiego Października zaczną spełniać funkcję niezawodnych, doskonałych, błyskawicznych „pocztynionów”. „Pocztynionów”, dla których Kosmos będzie już utartą drogą.

BORYS IWANOW



Janusz Gościński — „Zarys teorii sterowania ekonomicznego”. PWN, s. 284, zł. 50.

Władysław Siuta — „Mechanika techniczna”, wyd. XVII poprawione. WSiP, s. 508, zł. 40.

Marie Szybowska — „En route pour la France”. WSiP, s. 83, zł. 9.

Józef Nyka — „Die polnische Tatra. Touristenführer”. (Polskie Tatry. Przewodnik turystyczny w j. niemieckim). SiT, s. 184, zł. 30.

„Województwa m. krakowskie, nowosądeckie, tarnowskie” — mapa krajoznawczo-samochozowa. Wyd. Kartograficzne, zł. 12.

STRONA

GŁOS — 29 III 1977

Człowiek wytwarza coraz więcej śmieci. Wiadomo już nawet bardzo dokładnie ile kilogramów odpadów jest z usług każdego z nas. Obliczono, że statystyczny Polak „produkuje” dziennie około 0,8 kg odpadów. W ciągu roku daje to stertę śmieci o objętości półtora metra sześciennego.

To dużo, ale w krajach wysoko uprzemysłowionych jest jeszcze gorzej, gdyż tam każdy mieszkaniec ma na swoim koncie 2 do 3 metrów sześciennych. Ilość powstających odpadów i śmieci podwaja się średnio w ciągu 10 do 15 lat. Sterta odpadów rośnie zatem znacznie szybciej niż możliwości ich usuwania lub wykorzystania. Niektórzy urbaniści i specjaliści od gospodarki komunalnej zaczynają nawet przepowiadać kataklizmy, które z tego powodu dotkną zwłaszcza mieszkańców wielkich miast. Wysypiska śmieci stały się też modnym tematem dla filmów, sztuk teatralnych, są „motywem” dla artystów i socjologów.

Jak zatem faktycznie wygląda ten problem? Czy grozi nam zasypanie śmieciami? Dotychczas najpopularniejszą metodą postępowania z nimi jest składowanie śmieci na wysypiskach. Na świecie na wysypiska trafia 70 do 85 procent odpadów, w Polsce 99 procent. Wysypiska stanowią jednak

duże zagrożenie sanitarno-epidemiologiczne. Dlatego też lokalizuje się je coraz dalej od miast. Coraz trudniej znaleźć też dla nich odpowiedni teren. Z tych też powodów z Warszawy śmieci wywozi się na odległość 20—30 km, z Paryża ok. 50 km, a na przykład miasto Los Angeles wyrzuca swoje nieczystości przewożąc je pneumatycznymi do wysypiska oddalonego o 80 km. Im dalsza jest ta droga,

Bez komputera

Skarby na śmietniku

tym droższa staje się cała operacja.

Jeszcze droższe są oczywiście metody jakiegoś bardziej sensownego wykorzystania śmieci takie, jak na przykład spalanie, kompostowanie lub ich piroliza. Jeżeli przeciętnie w świecie wywóz tony śmieci na wysypisko kosztuje około 3 do 5 razy droższe. W Polsce za składowanie jednej tony płaci się 50 zł a za spalanie 250 do 500 zł. Jednak ze spalania śmieci nie korzysta. Mamy w kraju 850 wysypisk zajmujących 2,2 tys. hektarów gruntów.

Jak wykorzystywać odpady? Mniej problemów jest

z tymi, które pochodzą z przemysłu. Mają one przeważnie stały określony skład. Można więc opracować konkretne metody wykorzystywania pewnych ich składników. Na Zachodzie wykorzystuje się 25 proc. takich odpadów. Gorzej ze śmieciami komunalnymi, które zawierają po prostu wszystko. Mimo tej ich wielkiej niejednorodności, specjaliści twierdzą, że do wykorzystania nadaje się 50

procent śmieci. Najłatwiej można z nich wybrać papier, szkło, metale, gumę i tekstylia. Wszystkie one nadają się do powtórnego wykorzystania. W miarę, jak coraz bardziej kurczyć się będą zasoby surowców naturalnych — tych pierwotnych — wzrastać będzie zainteresowanie producentów odpadami.

Cenna jest też metoda pirolizy. W określonych warunkach, bez dostępu powietrza doprowadza się do rozkładu związków organicznych. W wyniku pirolizy można otrzymywać żużel do budowy dróg, smołę i amoniak oraz gaz opałowy. Obliczono na przykład iż gaz uzyskany z jednej tony

odpadów wystarczy do ogrzania kilku mieszkań. Cenne jest to, że proces pirolizy odbywa się bez powstawania substancji toksycznych. Pierwszy zakład utylizacji śmieci w oparciu o tę metodę ma powstać w Polsce w jednym z osiedli w Gliwicach.

Odpady zawierają też sporo substancji organicznych, które mogą być wykorzystane przez rolnictwo i gospodarkę leśną. Występują w

związki fosforowe, azot organiczny, węgiel i liczne mikroelementy. Te odpady nadają się świetnie do produkcji kompostu, który potem wprowadzony do gleby wzbogaca jej mikroflorę i mikrofaunę. Z produktów kompostowania korzystają chętnie ogrodnicy. Specjaliści twierdzą, że 40 procent wszystkich odpadów po uprzednim oczyszczeniu ze szkła i plastiku nadaje się do wytwarzania kompostów. Obecnie na świecie przerabia się na ten cel kilkanaście procent śmieci (w Warszawie — 7 procent).

Najtrudniejszy problem stanowią odpady z tworzyw sztucznych. Praktycznie nie

opracowano w świecie sensowne metody ich wykorzystania. Spalane wytwarzają substancje toksyczne i „zalepiają” wszelkie stosowane do tego celu maszyny, uniemożliwiając dalszą ich eksploatację. Odpady z plastiku (a raczej ich utylizacja) to obecnie trudne zadanie, stojące przed chemikami i technologami.

Jaka jest przyszłość „śmieciarskiego problemu”? Idealne rozwiązanie, do którego dążyć będzie się chyba na całym świecie, to model, który zrealizowano we Włoszech, a konkretnie w Rzymie. Powstał tam pierwszy w świecie zakład przetwarzający odpady w skały przemysłowe. Odkrykuje się tam metale i papier. Opracowywana jest metoda wykorzystania tworzyw sztucznych. Na paszę dla zwierząt przerabiane są odpadki kuchenne. Są one myte, sortowane, suszone i mielone, a następnie wzbogacane w witaminy i formowane w postaci drażetek, które stanowią dodatek do paszy. Tutaj wszystkie odpady i śmieci stają się źródłem cennych surowców; zwrócone człowiekowi nie zajmują powierzchni na składowiska.

I taki właśnie jest chyba przyszłościowy model opowiadania i wykorzystania furi śmieci.

MAREK PRZYBYLSKI

Dodatkowo 72 tony mięsa z tuczu przyzładowego

Rezerwy paszowe istnieją nie tylko w gospodarstwach rolnych. Karmą dla trzody chlewnej są także różnego rodzaju odpady żywności. Pełne ich wykorzystanie zapewnia większą produkcję żywca wieprzowego.

Z każdym rokiem wzrasta liczba stołów i bufetów pracowniczych. Prowadzące je instytucje i przedsiębiorstwa zobowiązane zostały w ubiegłym roku do organizowania przyzładowego tuczu trzody chlewnej, jeśli posiadają odpowiednie pomieszczenia i warunki. Pozostałe natomiast mają zbierać wszelkie odpady żywności i dostarczać je do innych zakładów lub bezpośrednio do tuczarni.

Produkcję mięsa w przyzładowych tuczarniach przeznacza się na uzupełnienie zaopatrzenia stołów i bufetów, również w zakładach uczestniczących w gromadzeniu karmy. Wszyscy podejmujący tę działalność mają zapewnić nie dostawy psiat i warchlaków dla potrzeb tuczu.

W województwie poznańskim tucz przyzładowy prowadzi obecnie 28 Gminnych

Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” oraz Zespół Szkół Rolniczych na Gołębini. Hodowla liczy około 1000 sztuk tuczników, dotychczas uzyskano z niej łącznie 72 tony mięsa. W tym roku WZSR „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu planuje zorganizowanie tuczu przyzładowego w kolejnych 10 spółdzielniach.

Odpady żywności z zakładów nie mających warunków do podjęcia hodowli wykorzystywane są w tuczarniach w Lusowie, Koziegłowie i na Ławicy. W II kwartale br. rozpoczęło tucz przyzładowy Spółdzielnia Produkcyjna „Bartnik” w Głuszynie, a jej dostawcą będzie przede wszystkim gastronomia.

Rezerwy paszowe są także w gospodarstwach domowych. By w pełni wykorzystać pochodzące stąd odpady żywności, trzeba zorganizować właściwy system ich odbioru. Dotychczasowe w tym względzie próby nie były udane. (pik)

Typ i formy państwa socjalistycznego

Książka „Typ i formy państwa socjalistycznego” zbudowana została przez Tomasza Langerę wokół szkieletu jednej z poprzednich jego publikacji, zatytułowanej „Formy państwa socjalistycznego”. Jest to jednak zupełnie nowa praca, uwzględniająca rozwój myśli teoretycznej na temat form państwa socjalistycznego, w tym zwłaszcza przyjętą w 1973 roku opinię, że współcześnie mamy do czynienia z jedną podstawową formą państwa socjalistycznego — socjalistyczną republiką demokratyczną.

Autor w kolejnych rozdziałach przedstawia następujące kwestie: zasady klasyfikacji państw; państwo typu socjalistycznego i jego forma; formę rządu w państwach socjalistycznych; budowę administracji — terytorialną państw socjalistycznych; reżim polityczny w państwie socjalistycznym; próbę oceny i perspektyw.

Praca uwzględnia stan prawny na 15 lutego 1976. (tk)

Tomasz Langer — „Typ i formy państwa socjalistycznego”. Wyd. Poznańskie, s. 310, zł 40.

Doktorat honoris causa UAM dla uczzonego z Belgradu

Gościem Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu był wczoraj wybitny jugosłowiański uczony dr Ljubomir Durković-Jakić, profesor Uniwersytetu Belgradzkiego, zajmujący się m. in. dziejami stosunków polsko — jugosłowiańskich w okresie od XVIII do XX wieku.

Żywe kontakty profesora z Polską datują się od 1932 roku, kiedy rozpoczął studia na Uniwersytecie Warszawskim, zakończonych uzyskaniem dyplomu magistra filozofii. Na tej samej uczelni Ljubomir Durković doktoryzował się w 1937 roku. W naszym kraju opublikował też swoje pierwsze prace naukowe, m. in. gramatykę języka serbochorwackiego dla Polaków. W 1939 roku został mianowany zastępcą profesora w Instytucie Wschodnim w Warszawie. Brał udział w kampanii wrześniowej, a następ-

nie powrócił do Jugosławii, gdzie uczestniczył w organizowaniu przerzutów Polaków do Europy Zachodniej. Od zakończenia wojny prof. Durković utrzymuje ożywione kontakty z polskimi uczelniami.

Twórca dorobek prof. L. Durkovića obejmuje ponad 250 pozycji, spośród których na wyróżnienie zasługuje m. in. praca pt. „Jugosłowiańsko — polska współpraca w latach 1772 — 1840”. Nakładem „Ossolineum” praca ta ukazała się wkrótce na półkach księgarskich. Obecnie uczony z Belgradu pracuje nad dziełem, w którym omówi związki Adama Mickiewicza z Jugosławią.

W uznaniu zasług dla rozwoju przyjaźni między narodami Polski i Jugosławii prof. dr Ljubomir Durković-Jakić w 1971 r. odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, wczoraj zaś podczas uroczystości w Małej Auli UAM otrzymał godność doktora honoris causa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. (zr)

Po obniżce cen

W sklepach brak tańszych jabłek

W sobotę zamieściliśmy w „Głosie” informację o sezonowej obniżce cen jabłek, przeciętnie o 2 złote na kilogramie. Korzystna dla klientów zmiana, czytamy w uzasadnieniu, była możliwa dzięki zgromadzeniu odpowiednio dużych rezerw zimowych. Tymczasem w handlu, jak sygnalizują czytelnicy, jeszcze ona nie nastąpiła.

25 marca, w piątek, sklepy Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Poznaniu otrzymały nowe cenniki, uwzględniające sezonową obniżkę. I tak w grupie I kilogram jabłek extra kosztuje 17 złotych, wyboru I — 11, a wyboru II — 5 złotych. Natomiast w grupie II ceny wynoszą odpowiednio 7 i 4 złote za kilogram.

Trudno wszakże tę zmianę zauważyć, bowiem w sklepach są przede wszystkim jabłka grupy I wyboru extra. Trzeba zatem uzupełnić zaopatrzenie w sklepach, by w pełni odpowiednio o asortymentowi określonymu w cenniku. Powinny być obok jabłek droższych, również te tańsze! (pik)

6 dni ferii wiosennych

Zbliżają się wiosenne ferie szkolne. Przypadają one w terminie od 7 do 12 kwietnia br. Właśnie. Będzie to ostatnia przerwa w nauce podczas bieżącego roku szkolnego. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Dyktat najmniej pożądan

Podobnie, jak czytelnicy, prawnie my, w redakcji, przecieraliśmy oczy, czytając następującą informację: „W sklepach drogerijnych i perfumeryjnych kosmetycznych WSS „Społem” będzie sprzedawany tylko jeden gatunek kremu do golenia „Pollena” i jeden gatunek kremu „Nivea”, a w pełen asortyment szampionów, produktów łódzkiej „Ewy”, kremów i kremów do golenia zaopatrywane będą kioski „Ruchu”.

Stwierdzenie to zacerpnięliśmy z wyjaśnienia, którego „Głosowi” udzieliła dyrekcja oddziału WSS „Społem” w Poznaniu, odpowiadając na opublikowane na łamach utyskiwania czytelnicki, że miała trudności w zakupie wymienionych specyfików. WSS „Społem” powołał się przy tym na „decyzję Zjednoczenia Przemysłu Chemicznego Gospodarczej „Pollena” w Warszawie”, zaznaczając, iż budząca zastrzeżenia decyzja spowodowała niezadowolone klientów oraz wprowadziła zamieszanie na rynku.

Uzasadnienie owego posunięcia znaleźliśmy w „Gazecie Handlowej” z 2 stycznia br. w informacji, zatytułowanej „Polena w Ruchu”, a przekazanej tej redakcji przez zastępcę dyrektora „Polleny” Jerzego Herdego. Brzmiało ono m. in.: „W obecnej sytuacji koncentracja sprzedaży wyrobów codziennego zakupu w Ruchu ma na celu zlagodzenie dysproporcji między potrzebami handlu a możliwościami przemysłu”.

Pollena posługuje się jako argumentem dla tej trudnej do pojęcia argumentacji: liczbą 30 000 kiosków, prowadzonych przez Ruch, płynnością dostaw do nich towarów, „własnym taborze z magazynów komplectywnych w palecie asortymentowej”, posiadaniem przez Ruch codziennych meldunków o stanie zapasów i dostaw.

To uprzywilejowanie „Ruchu” kosztem drogerii i sklepów specjalistycznych „Społem” oraz „Samopomocy Chłopskiej”, spowodowane zostało chyba tylko sympatią (bezspornie reszta uzasadniona) dla działalności kiosków. Kto bowiem był w ich wnętrzu (szczególnie w tych starszego typu) wie, że o „palecie asortymentowej” nie może tam być mowy. Nawet bez niej każdy centymetr powierzchni kiosku już obecnie zajęty jest różnorodnym towarem, więc nie sposób sobie wyobrazić zapowiadania przez „Pollenę” pełnego asortymentu szampionów, kremów itp. A gdzie możliwość odpowiedniego eksponowania tych artykułów? Można zatem przewidywać, że klient będzie musiał odbywać wędrowki od kiosku do kiosku, zanim znajdzie w którymś „swoją” gatunek pasty czy szampionu. I nie pomoże tu choćby najlepsza ze strony pracowników „Ruchu” wola i organizacja dowozu towarów.

Ayckbourn „Jak się kochają w niższych sferach”, a także libretto „Hustawki” — amerykańskiego musicalu, na motywach sztuki Gibbsona. Dokonałem wyboru i tłumacząc także 40 opowiadań O. Henry’ego dla „Iskier”. Tłumacząc „Dom złamanych serc” Bernarda Shaw’a, po czym przełożyłem najnowszą sztukę Tennessee Williamsa.

Edward Pałasz: przygotowałem dla Polskiego Wydawnictwa Muzycznego zbiór piosenek dla dzieci pt. „Malowały latawiec” oraz utwór na lutnię solo i 24 głosy — „Lado, lado”. Złożyłem też w radiu partyturę „Melancholijnego walcu” na orkiestrę oraz napisałem kilka piosenek do wystawionych w Teatrze Nowym w Warszawie „Grubych ryb” Bałuckiego. Pracuję nad koncertem skrzypcowym. (PAP)

Dyktat w sprawie rozdziału produkcji, zastosowany przez „Pollenę”, to wynalazca zapewne, ale najmniej przez klientów pożądana forma ułożenia sobie przez producenta stosunków z handlem.

Gdy rozmawialiśmy na ten temat z kioskarcami, wzruszali tylko ramionami, zapytując: „kto to wymyślił? przecież my nie dysponujemy najskromniejszym choćby magazynkiem pod ręcznym, w którym można by w odpowiedniej temperaturze przechowywać nawet niewielki zapas tych towarów. W naszych „klitkach” powinniśmy mieć po jednym gatunku zwykłego (to znaczy najbardziej popularnego) kremu, pasty, szamponu, jakąś wodę kolońską, a jeśli ktoś chce mieć pełny ich wybór, powinien iść do drogerii”.

Taka też — naszym zdaniem — powinna być nadal rola kiosku i rola sklepu. Od wracanie „do góry nogami” ich tradycyjnej i wypróbowanej w działaniu funkcji spowoduje rzeczywiście tylko zamieszanie i utrudni klientom dokonywanie zakupów. Czyżby w tym utrudnianiu „Pollena” widziała jedyną drogę „zlagodzenia dysproporcji między potrzebami handlu a możliwościami przemysłu”? Jeśli tak, byłaby to najgorsza droga, bo sprzeczna z potrzebami klienta i jego przyzwyczajeniami. Jeśli te dysproporcje powstały, to może ich przyczyną należałoby raczej upatrywać w zasypaniu rynku coraz to nowymi, wyszukany mi gatunkami produktów, kosztem tych najbardziej powszechnych i popularnych, na które w tej sytuacji nie staje mocy przerobowej, o czym wspomina się również w przytaczanym na wstępie wyjaśnieniu dyrektora „Polleny”. ZDZISŁAW KANDZIARA

Przebudowa stadionu w Lesznie

Rejon stadionu im. Alfreda Smoczyka w Lesznie jest teraz kraterem, z którego od rana do zmierzchu wydobywa się hałas ciężkich dieslowych motorów, nad którym unosi się wół pyłu, do którego co dwie, trzy minuty przyjeżdżają wielkie wywrotki naladowane ziemią.

Podjęto przebudowę stadionu i jego otoczenia, aby we wrześniu br. godnie przyjąć na nim dożynkowe gości. Projektanci przebudowy nie zapomnieli jednak o głównej funkcji leszczyńskiego stadionu — jako arenie zmagania żużlowców. Wedle założenia projektu ma tam powstać najlepiej wyposażony tor żużlowy w Polsce.

Przebudowany stadion będzie większy — pomieści 25 000 widzów. W tym celu muszą być znacznie powiększone wały wokół bieżni i boiska, na których zbuduje się trybuny. Obecnie zwozi się ziemię. Czerpana ona jest z terenu przyszłej zwirówki w Zaborowie, o 5 kilometrów od stadionu, gdzie znajduje się tzw. nadkład. 70 000 metrów sześciennych tego nadkładu musi być przetransportowane wywrotki na stadion, aby korona trybun znalazła się na odpowiedniej wysokości.

Równocześnie trwają prace przy budowie fundamentów bramy wjazdowej na stadion, albo raczej tunelu, bo nad nim będzie przebiegać kilkanaście rzędów ławek. Ma powstać także drugi, mniejszy tunel, którym od strony parkingu motocyklowego wjeżdżać będą na tor żużlowcy. Obok parkingu rozpoczęto budowę budynku socjalno-administracyjnego dla klubu Unia, w którym obok klubowych pomieszczeń i warsztatów oraz garaży motocyklowych mieścić się będą szatnie, pokoje gościnne dla sportowców, pokoje odnowy biologicznej oraz sauna.

Na centralnej osi stadionu — wiodącej od bramy głównej poprzez tunel i linię środkową boiska — znajdzie się pawilon reprezentacyjny oraz trybuna honorowa.

W harmonogramie robót najbliższe jest zadanie wyrównania płyty boiska oraz toru żużlowego, tak żeby zlikwidować istniejące dotychczas nierówności, rzędu 10 centymetrów. Zakładane będzie także odwodnienie trybun. Niebawem przystąpi się do pielęgnacji darni boiska.

Roboty ziemne przeprowadzają pracownicy Rejonowego Przedsię-

biorstwa Melioracji w Lesznie. Tunel na stadion oraz pawilon reprezentacyjny będą budować załogi Lubuskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego w Nowej Soli oraz Ostrowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Ostrowie Wielkopolskim. Szereg prac wykona także Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Lesznie.

Przy przebudowie stadionu oblicali pomóc — w formie czynów społecznych — pracownicy wielu zakładów pracy Leszna i okolic. In. kolejarze z leszczyńskiego węzła PKP, załoga oddziału leszczyńskiego PKS i PBR.

Wszystkie prace muszą być zakończone w sierpniu. (tt)

W meczu Spasski - Hort zadecyduje dogrywka

Dwunasta partia ćwierćfinałowego meczu szachowych mistrzostw świata w Reykjavíku między Borysem Spasskim (ZSRR) i Władimirem Hortem (CSRR) zakończyła się remisem. Tym samym w meczu uzyskano również wynik remisowy 6:6. Zgodnie z regulaminem zostanie przeprowadzona dogrywka składająca się z dwóch partii. Zdobycza co najmniej 1,5 pkt. awansuje do półfinału, gdzie grać będzie z Węgrem Portischem. (PAP)

Fibak z Okkerem zwyciężyli w deblu

Wojciech Fibak znalazł się w gronie triumfatorów turnieju tenisowego WCT w Rotterdamie. Polak grając z Tomem Okkerem (Holandia) wygrał finał gry podwójnej. Para Fibak — Okker pokonała Dicke Stocktona (USA) i Vijaya Amritraya (Indie) 6:4, 6:4.

W finale singla Stockton (USA) pokonał Nastase (Rumunia) 2:6, 6:3, 6:3. (PAP)

Złote medale Żugaja i Śmigłaka

12 rekordów Polski i kilkadziesiąt rekordów życiowych — oto plon zakończonych w niedzielę 14. lutego mistrzostw Polski w pływaniu.

1:1 w bilansie Wielkopolan

Bokerskie MP rozpoczęte

Pierwszy dzień 48 indywidualnych mistrzostw Polski w boksie nie przyniósł sensacji. Stoczono 12 pojedynków, a tylko dwa zakończyły się przed czasem. Bogdan Gajda już w I rundzie wyraźnie górował nad swym rywalem z Poznania i po dwukrotnym liczeniu Władysław Felkel poddany został przez sekundanta w pierwszym starciu. Podobny przebieg miała walka Krzysztofa Pierwieckiego z Michałem Rojem. Pięściarz Krakowa — Michał Roj po otrzymaniu kilku silnych ciosów liczony był przez arbitra i na początku drugiej rundy odesłany został do narożnika.

W tegorocznych mistrzostwach za brakło trzech pięściarzy, którzy w 1976 r. wywalczyli tytuły mistrzowskie. W wadze piórkowej na skutek kontuzji reki nie wystartował Kazimierz Przybylski. W wadze lekkośredniej, także na skutek kontuzji, nie startuje Wiesław Niemkiewicz oraz w wadze ciężkiej Jerzy Skoczek, którego przed dwoma dniami zmogła grypa.

Z pięściarzy wielkopolskich oprócz Felkela wystąpił jedynie w wadze koguciej Mieczysław Ruth. Zawodnik Zagłębia Konin pokonał 4:1 Zeromskiego (Kielce). (PAP)

Puchar świata dla zapasników ZSRR

Puchar Świata w zapasach w stylu wolnym po raz piąty zdobyli reprezentanci ZSRR, którzy wygrali finałowy turniej w amerykańskim mieście Toledo. W decydującym meczu drużyna radziecka pokonała USA 8:2. Amerykanie wygrali na macie tylko jedną walkę. W najcięższej kategorii Jim Jackson minimalnie pokonał na punkty Borysa Bigajewa. Drugi punkt Amerykanie zdobyli walką werem w wadze 74 kg, gdyż do walki ze Stanem Dziedziem nie przystąpił Ruslan Aszuralijew. Dla zespołu radzieckiego punkty wywalczyli: Arszał Sanofan, Rakan Dmitriew, Grugen Bagdasarian, Władimir Jumin, Paweł Pingin, Wiktor Nowozyłow, Anatolij Prokopczuk i Iwan Jarygin.

W meczu o trzecie miejsce Japonia zwyciężyła Kanadę 6:4. Końcowa klasyfikacja: 1. ZSRR — 6 pkt., 2. USA — 4 pkt., 3. Japonia — 2 pkt., 4. Kanada — 0 pkt. PAP

Szermierka A. Kostrzewa w składzie na MŚ juniorów

Zarząd Polskiego Związku Szermierczego ustalił skład ekipy juniorów na mistrzostwa świata w szermierce, które odbędą się za dwa tygodnie w Wiedniu.

Floret kobiet: Małgorzata Jeranek (Płast Gliwice), Jolanta Królowska (Marymont Warszawa), Agnieszka Dubrawska (AZS Warszawa), rez. Małgorzata Bugajska (Płast Gliwice).

Floret mężczyzn: Adam Robak, Tomasz Walicki, Włodzimierz Stefaniuk (wszyscy AZS Warszawa), rez. Grzegorz Lewandowski (Legia Warszawa).

Szpada: Piotr Jabłkowski (Start Opole), Mariusz Piasecki (AZS Gdańsk), Donat Cierpiak (Kolejarz Wrocław), rez. Włodzimierz Pułt (AZS Gdańsk).

Szabla: Dariusz Wódka (AZS Warszawa), Andrzej Kostrzewa (Zagłębie Konin), Maciej Jezerski (Marymont Warszawa), rez. Jan Ryguła (Pałac Młodzieży Katowice). (PAP)

Poznańskie
Zakłady Przemysłu Spirytusowego
„POLMOS”
Wydział w Lesznie, ul. Święciechowska 2
PODAJE DO WIADOMOŚCI, że
W 1979 ROKU PRZYPADA
100-LECIE ISTNIENIA ZAKŁADU.
Wszystkich zainteresowanych, którzy mogą dostarczyć jakichkolwiek zdjęć i materiałów dotyczących historii Zakładu, proszę o nadsyłanie pod w/w adresem.
Materiały po wykorzystaniu zostaną zwrócone.
715-K2

Akademia Ekonomiczna w Poznaniu
przy ul. Marchlewskiego 146/150
UPRZEJMIEM ZAWIADAMIA,
że z dniem 1 kwietnia 1977 roku
NASTĄPI ZMIANA TELEFONÓW
z n-rów dotychczasowych 602-51 i 602-61
na nowo obowiązujący 69-92-61.
1225-K1

Praca Nauka
Ucznia elektromechanika, zatrudnienie. Tel. 444-37
wewn. 8 — Anioła. 19756g
Korepetycje udzielają pedagogzy. Staszica 5 m. 7, Augustyniak. 17893g
Magister udziela korepetycji z fizyki i chemii. Żydowska 30 m. 4, Piatkowiak. 17893g
Sprzedaj
Sprzedam nową przyczepę do Fiata 125 p i piec c.o. 18,5 m², nowy żeliwny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19968g.

Dnia 26 marca 1977 r. zmarł nagle mój drogi mąż, kochany tatuś, teść, brat i dziadek, przeżywszy lat 81
BRONISŁAW RATAJCZAK
ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Traugutta 23 m. 2a. 20201g

Dnia 25 marca 1977 roku zakończyła swój pracowity żywot, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w wieku 76 lat, nasza kochana siostra, bratowa, szwagierka, ciocia i kuzynka, sp.
HELENA KRUSCHE
z domu Pawłowska
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29 bm. na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Bolesławiec St., Francja. 1154-U3

Dnia 26 marca 1977 roku zmarł nagle mój najdroższy mąż i zięć, przeżywszy lat 62
EDMUND ZIELIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 31 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Osiedle Rzeczypospolitej 55 m. 1. 1158-U3

Dnia 27 marca 1977 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 74 mój kochany i troskliwy ojciec, teść, brat, szwagier i wujek, sp.
FRANCISZEK GŁOWACKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu w Bninie.
W smutku pogrążona
córką z rodziną
Bnin, ul. Sremska 8. 20196g

W dniu 27 marca 1977 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa, najtroskliwsza matka, siostra, bratowa, szwagierka, kuzynka i ciocia przeżywszy lat 73, sp.
ZOFIA GLUSKA
z domu Zyska
Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
córką z rodziną
Ul. Garncarska 5. 20204g

Dnia 26 marca 1977 r. zakończyła swój pracowity żywot mój ukochany, najtroskliwsza matka i najwspanialszy przyjaciel, sp.
MARIA CHOJNACKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.
W głębokiej żałobie pogrążony
SYN
Ul. Grottgera 13 m. 3. 20165g

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!
**WOJEWÓDZKI ZAKŁAD
DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
w Poznaniu, ul. Kościuszki 57**
PRZYJMUJE W NAUKĘ ZAWODU
● **SLUSARZA MECHANIKA** — chłopców do Warsztatu Szkoleniowego nr 4 w Koźminie;
● **SLUSARZA MECHANIKA** — chłopców do Warsztatu Szkoleniowego nr 5 we Wronkach;
● **SLUSARZA MECHANIKA** — chłopców i dziewczęta do Warsztatu Szkoleniowego nr 7 w Odolanowie.
Nauka zawodu w warsztacie, jak i w szkole trwa 3 lata.
Dodatkowo uczniowie mogą uzyskać kwalifikacje — spawacza.
Uczniowie zamiejscowi przyjęci do WS-5 i WS-7 — mogą korzystać z zakwaterowania.
Szkolenie praktyczne odbywa się we własnych warsztatach szkoleniowych w oparciu o szeroki asortyment wyrobów rynkowych i usług.
ZGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:
— Warsztat Szkoleniowy nr 4 — telefon 51, ul. Klasztorna nr 35, 63-720 Koźmin, woj. kaliskie.
— Warsztat Szkoleniowy nr 5 — telefon 225, ul. Myśliwska nr 11, 64-510 Wronki, woj. pilskie.
— Warsztat Szkoleniowy nr 7 — telefon 80, ul. Bartosza nr 14, 63-430 Odolany, woj. kaliskie.
818-K1

Samochody
Sprzedam nowego Fiata 125 oraz Warszawę M-20. Poznań, Obornicka 39. 19909g
Lokale
Zamienię mieszkanie M-4, trzy pokoje, narożnik ul. Słowiańskiej i Obornickiej na równorzędne (można być dwa pokoje) na Dębca. Poznań, Limbowa 3 m. 2. 19713g
Pokoje panienkom wynajmę. Raclawicka 87. 19230g
Koszalin, M-4 spółdzielcze zamienię na Poznań. Pokryję koszty. Listy: Koszalin 9, skrytka 8. 344p
Swinoujście — mieszkanie własnościowe, 3-pokojowe, typ M-5, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8 dla 4543. 683-K2

Dnia 27 marca 1977 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 75, nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, sp.
PELAGIA KARLIŃSKA
z domu Wojtkowiak
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.
RODZINA
Poznań 31 m. 5.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
20156g

Dnia 27 marca 1977 r. zmarła nasza droga matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.
ANIELA WRÓBEL
Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godzinie 15 w Tarnowie Podgórnym.
RODZINA
20158g

Dnia 26 marca 1977 roku zmarła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza kochana mama, teściowa, siostra i babunia, przeżywszy lat 52, sp.
HELENA KOTUS
z domu Krzyżaniak
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.
W smutku i żalu pogrążony
mąż z rodziną
Ul. Dzierżyńskiego 21 m. 19. 1153-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 marca 1977 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 68, moja droga żona, nasza ukochana matka, teściowa i babunia, sp.
MICHAŁ GŁADYSZEWSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
o czym z żalem zawiadamia
żona z siostrą i rodziną
Ul. Jackowskiego 33. 20152g

Dnia 27 marca 1977 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 59 mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.
MARIAN ŻYSKI
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 31 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Jackowskiego 30. 1157-U3

Dnia 24 marca 1977 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 37, mój najdroższy mąż, syn, brat, szwagier i wujek, sp.
ANDRZEJ ROESLER
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 28 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Os. Kraju Rad 27 m. 91, dawniej 27 Grudnia 12. 20076g

Zguby Różne
Zaginął pies terrier szorstkowłosy, czarny, podpalany, suzka „Dzimbil”. Zwrot za wynagrodzeniem. Kancelarska 2, tel. 67-17-47. 20151g
Dnia 24 bm. około godz. 7 zgubiono czarną teczkę z dokumentami na trasie Łazarz — Śródka. Zwrot za wynagrodzeniem. Telefon 710-36 od godz. 7-15. 20075g
Dnia 25 bm. zaginęła suka charta angielskiego gryhunda (prądkowana). Zwrot: Poznań, Os. Przyjaźni 13 m. 14. 20179g
Bezpłatne cyklowanie podłóg, parkietów, lakierowanie. Strug, telefon 66-56-04. 16875g
Parkiety bezpłatnie cyklujemy, lakierujemy. Zakład Usługowy, Zigmunt Koenig, tel. 647-79. 15817g
Parkiety cyklujemy. Tel. 738-73 — Szaj. 17431g

KOMBINAT BUDOWLANY „REMO-BUD”
Spółdzielnia Pracy 60-166 Poznań, ul. Wieruszowska 10
W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI PRZYJMUJE
ZLECENIA
NA WYKONANIE ROBÓT ZIEMNYCH
na terenie m. Poznania i w obrębie do 10 km
— WYKOPY KANAŁÓW,
— NIWELACJA TERENU
— WYKOPY POD DOMKI JEDNORODZINNE.
Zlecenia należy kierować pod w/w adresem.
Kolejność realizacji wg. wpływu zleceń.
543-K1

Na wtryskarce 50-gramowe sztuki oddam do wykonania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18250g.
Nieruchomości
Parcelę warsztatową kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19955g.
Sprzedam połowę domu piętrowego w Puszczykowo. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 427p. 16384g

Dnia 26 marca 1977 r. odeszła od nas po długiej i bardzo ciężkiej chorobie, przeżywszy 39 lat, sp.
ALEKSANDRA ROGOWSKA
z domu Baran
lekarz psychiatra
Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.
o czym zawiadamia
pogrążona w głębokim smutku
RODZINA
Poznań, Miedzyrzecz, Warszawa.

Dnia 23 marca 1977 roku zmarł po długotrwałej chorobie w wieku 53 lat, mój drogi syn, nasz kochany brat, szwagier, kuzyn i wujek, sp.
CZESŁAW SYNORACKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Kościuszki 30 m. 7. 1155-U3

Dnia 25 marca 1977 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 84, nasza najdroższa mama, babcia i prababcia, sp.
ANTONINA CHWALISZEWSKA
z domu Świąć
Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążona
córką z rodziną
Ul. Brzozowa 14. 1156-U3

Dnia 27 marca 1977 r. odeszła od nas na zawsze, nasza najdroższa żona, matka, córka, siostra i babcia
LEOKADIA JANKOWSKA
z domu Siebert
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 bm. o godz. 16 na cmentarzu na Zabikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
mąż z dziećmi i rodziną
Lubon, Osiedlowa 5 m. 8. 20093g

Dnia 26 marca 1977 r. zmarł w wieku 91 lat, mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.
WACŁAW SKARBIŃSKI
emeryt PKP,
powstaniec wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu w Chodzieży.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
20154g

Dnia 24 marca 1977 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 37, mój najdroższy mąż, syn, brat, szwagier i wujek, sp.
ANDRZEJ ROESLER
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 28 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Os. Kraju Rad 27 m. 91, dawniej 27 Grudnia 12. 20076g

**PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWEJ
KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ**
Oddział I w Poznaniu
ul. Towarowa 17/19
O G Ł A S Z A
ZAPISY KANDYDATÓW
na kurs kierowców
kat. „D” — podstawowej
dla osób nie posiadających
prawa jazdy.
Warunki pracy oraz przyjęcia
na kurs kierowców do uzgodnienia.
Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Spraw
Osobowych, pok. 118 (Dworzec autobusowy)
989-K1

KOMBINAT BUDOWLANY „REMO-BUD”
Spółdzielnia Pracy 60-166 Poznań, ul. Wieruszowska 10
W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI PRZYJMUJE
ZLECENIA
NA WYKONANIE ROBÓT ZIEMNYCH
na terenie m. Poznania i w obrębie do 10 km
— WYKOPY KANAŁÓW,
— NIWELACJA TERENU
— WYKOPY POD DOMKI JEDNORODZINNE.
Zlecenia należy kierować pod w/w adresem.
Kolejność realizacji wg. wpływu zleceń.
543-K1

Matrymonialne
Brunet, rozwiedziony, samotny, 42-letni, technik, pozna przystojną, kulturalną panią do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18475g.
Emeryt, samotny, 73-letni z mieszkaniem pozna reńską samotną, spokojną towarzyszkę życia. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18421g.
Kawaler, rolnik, bez nałogów, dobrego charakteru, dobrze sytuowany, posiadający dom lub gospodarstwo. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18433g.
Panna 29-letnia, magister, nieświeżo, dobrze sytuowana, spoza Poznania, pozna wykształconego pana. Cel matrymonialny. Wyczerpujące oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18437g.
Szczupły, wysoki (174 cm), z wyższym wykształceniem pozna panią w wieku 40-47. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18389g.
Kawaler zamożny, posłubi przystojną pannę do lat 36, chętnie z mieszkaniem, w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18523g.
Panna 28-letnia, wykształcenie średnie — pozna pana w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18555g.

Komunikat
**Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki
Ciepłej w Poznaniu, ul. Krauthofera 10.**
Zawiadamiamy wszystkich odbiorców energii cieplej z miejskiej sieci ciepłowniczej, że w dniu 31 marca br. — nastąpi
**ZABARWIENIE WODY GRZEWCZEJ W SIECI
na kolor jasnozielony.**
Zabarwienie wody — uzgodnione z Wojewódzką Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną w Poznaniu — ma na celu wykrycie ewentualnych nieświeżości w układzie ciepłowniczym.
Informujemy, że przypadkowe spożycie zabarwionej wody nie jest szkodliwe dla zdrowia.
Prosimy użytkowników o telefoniczne zgłaszanie naszymu przedsiębiorstwu przypadków zauważenia zabarwienia ciepłej wody.
Informacje przyjmowane będą pod następującymi numerami telefonów: 20-08-82; 20-09-52; 630-12, wewn. 12 lub 25, w godz. 7.15-15.15, w soboty do 13.15 oraz 993 — czynny przez całą dobę i dni świąteczne.
Za przekazanie informacji dziękujemy.
1254-K1

Dnia 26 marca 1977 r. zmarł nagle w wieku 75 lat, pełen dobroci serca mój najukochańszy mąż, nasz najlepszy, najtroskliwszy ojciec, brat, teść, dziadek, wujek, i szwagier, sp.
JÓZEF SPICHAŁ
Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną
Ul. Kossaka 12 m. 5.
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
20202g

Dnia 26 marca 1977 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Olejami św., nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia
STANISŁAWA WIECZOREK
Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.
Strapieni
siostry, bracia i rodzina
Ul. Polna 23. 20163g

Dnia 26 marca 1977 r. zakończyła swój pracowity i pełen poświęcenia dla nas żywot, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, teściowa, babunia, szwagierka i ciocia
**Z Jankowskich
ZOFIA PROMIŃSKA**
Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 19 w Nowym Mieście n. W.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
20167g

TEATRY

POZNAŃ
OPERA — g. 19 „Traviata”.
MUZYCZNY — g. 19 „Cygańska miłość”.
NOWY — g. 19 „Letnicy”.

NOWE MIASTO
TEATR IM. A. FREDRY (z Gniezna) — „Pan Jowialski”.

KALISZ
TEATR IM. W. BOGUSŁAWSKIEGO — „Tato, tato sprawa się rypła”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Nie ma dymu bez ognia”, „Skarb na wyspie”, „Ceramiki”, „Zagłada Japonii”.
CZARNKÓW: „W kramie pieczonych gołąbków”.
GNIEZNO Lech: „Uśmiech”.
Polonia: „Z przymrużeniem oka”.
Cyryl w cyrku”.
GOSTYŃ: „Tredowata”.
GORA: „Rafferty i dziewczyny”.
GRODZISK: „Ucieczka Mr Mc Kinley’a”.
JAROCIN: „Znachor”.
KALISZ Kosmos: „Karino” cz. II; Oaza: „Serpico”; Stylowe: „Złoto dla zuchwałych”, „Zbierzniak”; Syrena: „Tomasz”.
KEPNO: „Dersu Uzala”.
KOŁO: „Płonący wieżowiec”.
KONIN Górnik: „Miłosna edukacja Walentego”.
KOSCIAN: „Ponad strachem”.
KROTOSZYN: „Gwizdę na wszy skto”.
LESZNO: „Konie Valdeza”.
NOWY TOMYŚL: „Ryzyko”.
OBORNIKI: „Tredowata”.
OSTROWIEK: „Odpowiedź zna tylko wiatr”.
Ostrzeszów: „Słodko i gorzko”.
PILA Iskra: „Kariera na zlecenie”, „Konik Garbusek”, „Czarna karawana”; Sokół: „Nashville”.
ŚREM Słonko: „Barwy ochronne”; Klubowe: „Przepraszam, czy tu biją?”.
ŚRODA: „Seksja specjalna”.
SYCOW: „Rywalka”.
SZAMOTULY: „Płonący wieżowiec”.
TRZCIANKA: „Ostatnia ofiara”.
TUREK: „Klatka”.
WAŁCZ: „Flic story”, „Strzały Robin Hooda”.
WAGROWIEC: „Tomasz”.
WIERUSZÓW: „Tredowata”.
WRZESNIA: „Zwycięzca”.
WSCHOWA: „Werdykt”, „Co z tobą”.
ZŁOTÓW: „Dziewczyna do dziecka”.

RADIO

PROGRAM I
8.35 Olsztyński konc. rozrywk.; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Berlin z melodii i piosenek; 9.45 Muz. wyćminki — kapela M. Gumowskiego; 10.08 Tańce kompozytorów polskich; 10.30 Nieznanne historie; 10.45 „Ta trzecia” odc. noweli; 10.40 Instrumentarium jazzowe; 11.10 Tu Radio kierowców; 11.15 Muzyka polska mel.; 11.30 Rzeszowski koncert; 12.25 Przebiegi instrumentalne; 13.00 Spiewa C. Francis; 13.15 Konc. życzeń; 13.35 Śladami „Harnasiów” K. Szymanowskiego; 14.03 Od hopaka do czarodasza; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Zolnierski konc. życzeń; 16.11 Spiewa grupa „Novi”; 16.35 Interwju; 17.00 Radiokurier; 17.20 Problemy kultury fiz.; 17.30 Parada polskiej piosenki; 18.00 Muz. i Aktualn.; 18.30 Przebiegi sprzed lat; 19.15 Ork. PR i TV w Łodzi; 19.40 Mistrzowie nastroju — B. Streisand; 20.05 NURT — Determinizm — indeterminizm — telewizja; 20.25 Konc. życzeń miłośników muz. poważnej; 21.05 Olimpijski alert młodzi; 21.05 Moskwa 80; 21.25 „Muzyczny kalendarz”; 22.25 Przypomnijmy Josephine Baker; 22.30 Biuro Listów odpowiada; 22.40 Minirecital zespołu „Partita”; 23.00 Minirecital; 23.15 „Jam session”.
WIADOMOŚCI: 0.01. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 12.05. 15. 16. 19. 20. 21. 22.

PROGRAM II
8.35 „Mój dom, moje osiedle”; 9.00 P. Czajkowski Sereńada C-dur op. 48 na ork. symfoniczną; 9.40 Dla przedszkoli „Porwanie Oli” — słuch.; 10. „Mysli współczesna” — fragm. książki S. Langer; 10.30 Nowe nagrania radiowe pianisty K. Słowiańskiego; 11.00 Sonaty mistrzów baroku; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 11.40 Od Tatru do Balty; 12.03 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Księga przyjaciół; 12.45 G. F. Haendel: IV Concerto grosso F-dur; 13.00 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne) „Rozpoznajmy game”; 13.20 R. Schumann: Uwertura c-moll op. 160; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Gwiazdy wytwórni „Supraphon”; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 A. Roussel — Concertino op. 57; 15. Program dla dziewcząt i chłopków; 15.40 Studio Słonecznik „Dom przy Akacji”; — cz. VI; 16. Spiewają Wrocławskie Skowronki Radiowe pod dyr. E. Kajdasa; 16.10 Rytm, rynek, reklama; 16.25 Melodie z muzyki; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17. Duet operowy; 17.20 Z pierwszej ręki; — „Przywrócenie życia” fragm. książki E. Żurka; 17.40 Z mikrofonem przez trzy zmiany; 17.55 Muz. w Kramie Helwetów; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19. Podróż muzyczna po kraju; 19.30 „Człowiek sam jest nadzieją, czyli moja wojna i pokój” magazyn; 21. Chora! gorzalki — aud. A. Morawskiego; 21.40 Korespondencja z zagranicą; 21.52 Co pisać o muzyce; 22.10 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.50

Kaliskie

Z harcerską fantazją

Jak podano w komunikacie radiowym dwa dni przed rozpoczęciem obrad VI Zjazdu ZHP, na koncie komitetu budowy Centrum Zdrowia Dziecka znalazło się 50 mln zł wypracowanych i wpłaconych przez harcerzy. Część tej sumy — kwotę 150 000 zł przekazał 25 bm. harcerze woj. kaliskiego. Stanowi ona płon ich kilkumiesięcznych działań w ramach „Operacji 50” — rezultat jednej z wielu inicjatyw.

Nielatwo było zarobić taką sumę młodzieży szkolnej. Jedyńm wkładem jakim dysponowali harcerze Chorągwi Kaliskiej przed przystąpieniem do tej akcji był ich młodzieńczy zapał oraz pomysłowość. I nie po raz pierwszy dowiedli, że te cechy właśnie stanowią ogromny kapitał, nie zawsze doceniany wśród dorosłych. Zaczęli od zbiórki złomu i makulatury, ale potrzebne były lepsze pomysły, ponieważ ich starsi koledzy z ZSMP również zbierali złom dla Huty „Katowice”. Znalazli się harcerze ze szczepli III Liceum Ogólnokształcącego w Kaliszu zgromadzili sporą sumę ze sprzedaży flakonów i opakowa-

nia po lekarstwach. Okazało się, że apteki dobrze placą, za tym inne szczyty i drużyny podążają ich śladem. Nawiaza no również kontakt ze znanym plastykiem kaliskim — Władysławem Kościelniakiem i wkrótce zuchy oraz harcerze rozprowadzali plakiety i odbitki jego grafik z napisem „Harcerski dar na Centrum Zdrowia Dziecka”. W ten sposób uzbierało się owe 150 000 zł.

Podczas jednego z ostatnich spotkań przedzjazdowych, w którym uczestniczyło blisko 200 drużynowych z Chorągwi Kaliskiej, zaskakiwała dojrzałość wypowiedzi, dążeń, śmiałości planów i wielu działań harcerzy. Biwak, ognisko i podchody są formami wakacyjnego wypoczynku, a codziennie drużyn szczepli i hufców, to masowe działania oraz wielorakość form, dzięki którym harcerstwo ma wielki udział w rozwoju społeczno-gospodarczym regionu i kraju. W budownictwie obecnie w Zerkowie młodzieżowym Centrum Szkolenia i Wypoczynku zrobili już ścieżkę zdrowia, wieżę widokową oraz spis za bytków przyrody. W akcji „Chrońmy od zapomnienia folklor Kalisza” wyszukali 67 artystów ludowych — garncarzy, hafciarzy, poetów i rzeźbiarzy, którzy nie byli dotychczas nigdzie zewidencjonowani. W Ostrowie prowadzą wspólnie ze Spółdzielnią Mieszkaniową „akcję porządek”. Lista poczyniła o podobnych intencjach i celach jest długa.

Bezspornie robią wiele i pragną uczestniczyć w dokonujących się w kraju przemianach, które zapewnią im kiedyś lepsze życie. Ale dbają również o to, aby nie stawali się ich poczynania tylko powielaniem i naśladowaniem tego, co czynią inne organizacje młodzieży starszej i stowarzyszenia dorosłych. Myślą także o tym, by zachować dobre tradycje, styl i harcerski fason. Są bardzo młodzi, ale już zaradni i pełni inicjatyw. A starają się też być samodzielnymi, przedsiębiorczy i zapobiegliwi.

— Wakacje przyjdą same — mówią — ale żeby były w pełni udane, przygotowania należy robić już teraz. Namioty mamy, uroczyska też się znajdują, ale reszta, to już niemal „samoobsługa”. Będziemy pomagać w organizowaniu obozów i biwaków, a także w kuchni, postaramy się zapewnić sobie przynajmniej część środków utrzymania i żywienia. Hufce w Sieroszewicach i Głazkach założyły hodowlę królików, druchowie i drużyny z Jaraczewa hodują tu czniki, z których pieczeni na biwaku zapewne będzie lepiej smakowała, niż wyszukane po trawie przygotowane przez mamę w domu. Dla hufca z Ostrowa natomiast tuczą się bekony w PGR — Lewków, ale kar-

echa naszych publikacji

Będą „bisy” przed wolną sobotą

Krytycznym okiem oceniliśmy zachowanie wielu podróżnych na poznańskim dworcu PKS przed marcową wolną sobotą w informacji pt. „Kultura podróżowania” (7 bm.). Swoim postępowaniem (tłoczeniem się, chamskim i ordynarnością) nie ułatwiają oni obsługi, szczególnie właśnie w te dni o nasilonym ruchu. Niweczą jednocześnie różne przedsięwzięcia organizacyjne PKS-u.

Otrzymałmy w tej sprawie pismo zarządu Przedsiębiorstwa PKS w Poznaniu, w którym podziękowano za przedstawienie problemu. W ogóle bowiem nietłoczą się sprawy dotyczące kontaktów załoga autobusu — pasażer.

Jednocześnie poinformowano nas, iż zarząd wydał wszystkim oddziałom polecenie kierowania do obsługi podróżnych dodatkowych autobusów — tzw. bisów w dni poprzedzające wolne soboty. Uwzględnił się przy tym, oczywiście, potrzeby przewozowe na określonych liniach, na które podstawe nie nadplanowych wozów uzasadnione będzie wzmożoną frekwencją. (bop)

ODPOWIADAMY

Jolanta K., Oborzyska. — W sprawie Technikum Ekonomicznego dla dorosłych radzimy zwrócić się do sekretariatu tej szkoły w Poznaniu, ul. Śniadeckich 54/58. (1044)

Marciniak, Środa. — Podajemy adres: Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza — Dział Warzyw i Owoców, Poznań, ul. Katowicka 2. (893)

Barbara W. Krotoszyńska. — Technikum Hodowli Drobiu mieści się w Szamotułach ul. Szczecińska 3. Przy szkole tej znajduje się internat. (874)

Z inicjatywy P. Sachera; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Utwory Josquina des Pres — w interpretacji Zespołu Wokalnego im. Purcella.

WIADOMOŚCI: 4.30. 5.30. 6.30. 7.30. 8.30. 11.30. 13.30. 15.30. 21.30. 23.30.

PROGRAM III

8.30 Co kto lubi; 9 „Śpiąca królewna” — pow.; 9.10 Przypomnijmy zespół The Platters; 9.30 Nasz rok 77-ty; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Opus; 11.00 Złoty rodzinie; 11.30 11.30 Radzieckie tria jazzowe; 12.25 Za kierownicą; 13.00 Powt. z rozrywką; 13.50 „Samotny lot”; 14.00 Z muzyki włoskiej i franc. baroku; 15.10 Wiołenczelo sola Zb. Namysłowskiego; 15.30 1:1 — o sporcie rozmawia — B. Tomaszewski i S. Wysocki; 15.45 Przebiegi zespołu Boney M.; 16. Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Genealogia standardu; 16.45 Nasz rok 77-ty; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Vademecum nr 68 — aud. Jerzego Wągiewskiego; 18. Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia — A. Radcliffe — „Italezy czy konfesyjnalny czarnych pokutników”; 19.35 Opera — G. Verdi „Aida”; 19.50 „Śpiąca królewna”; 20. Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20.35 Księgarnia Arcta; 21.05 Wielki pianista — W. Horowitz; 22.08 Spiewa A. Gilberto; 22.15 Powieść w wyd. dżw. „Baron von Goldring”; 22.45 O miłości śpiewają Skaldowie; 23.00 Mały recital; 23.05 Sonety Mickiewicza; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Spiewa K. Katona. WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10.30. 12.05. 15. 17. 19.30. 22.

PROGRAM IV

6.45 Radioexpress; 8.10 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach „Zrób dla i istota moralności”; 11 Dla kl. II lic. (jęz. polski) „Realizm

ale krytyczny”; 11.30 Lissa della Cassa spiewa Haendla; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13. Czy znasz swoje prawo? Prawo pracy — zagadnienia poruszone w listach słuchaczy; 13.15 Z radiowej fonoteki muz.; 13.50 Dla szkół średnich (wych. obywat.). „Cykl Giełda propozycji”; 14.25 Homer w Sakli — magazyn literacki; 15.30 „Matysławski”; 16.05 Tanc. instrum. kompozytorów floren. XIV wieku; 16.20 Wszelkiego rodzaju; 16.40 Z cyklu „Postawy i działania”; 16.50 Radioexpress; 17. „Różne barwy jednego tematu”; 17.15 Aud. społ.; 17.25 Pr. stereo; 17.40 „Podwieczorek przy muzyce”; 18.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 18.40 Krajobrazy historyczne — Muzeum Regionalne w Wołinie; 19. Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Język polski „Romantyczne porządki w języku”; 19.15 J. angielski; 19.30 Konc. poświęcony 40 rocznicy śmierci K. Szymanowskiego; 19.40 Transm. z Filharmonii Narodowej; 21.20 Tydzień muz. organowej w Norymberdze 1976 r.; 22.15 W świecie humanistyki; 22.35 Impresje jazzowe. WIADOMOŚCI: 12. 14.

PROGRAM ROZGŁOŚNI PR

W KOSZALINIE (dla woj. pilskiego) 6.30 — Studio Baltyk; 12.25 — Test stereof.; 12.40 — Nauka praktycznej rolnictwa; 14.40 — Przegląd aktualności; 15.40 — Co nowego w służbie zdrowia; 17 — Konc. chopinowski; 17.15 — Trybuna Wybrzeża; 17.35 — Przebiegi w wersji instrum.; 17.45 — Relacja z Plenum KW PZPR w Koszalinie.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — R-TV Szkoła Średnia: Wskazówki metodyczne

Pilskie

Dyskusje i spory wody nie zapewnią

Od wielu lat mieszkańcy Ogminnej wsi Drawsko oraz sąsiednich — Drawskiego Miyna i Pękowa w województwie pilskim oczekują na wodociąg. W ostatnim czasie sytuacja w zaopatrzeniu w wodę uległa tam dalszemu pogorszeniu. Część studni wyschła, a woda z tych, które istnieją od dawna nie nadaje się do picia. Brak dobrej wody spowodowany jest wyczerpywaniem się wód podziemnych. Stąd też od wielu lat widzi się w gminie potrzebę budowy wodociągu. Cóż z tego, skoro od 1973 roku, kiedy złożono pierwsze zlecenie wodociągu jak nie było, tak nie ma.

Kiedy w 1973 roku były Urząd Powiatowy w Czarnkowie wydał zlecenie na wykonanie wodociągu w Drawsku, Drawskim Miynie i Pękowie, wydawało się, że wreszcie będzie woda pod dostatkiem. Po wykonaniu przez Wojewódzkie Biuro Geodezji dokumen-

tacji i tzw. rozpoznaniu geodezyjnym terenu, w tym samym roku dokonano odwiertu studni głębinowej. Okazało się, że studnia, z której wyciąg plynęła woda, jest barierą uniemożliwiającą ukończenie tej inwestycji. Nie nadawała się ona do przeprowadzenia. Zastniala więc konieczność uwzględnienia w projekcie inwestycji fazy uzdatniania wody. Nie było to ostatecznie wielki problem. Metoda uzdatniania wody jest wiele i projekt można było szybko uzupełnić. Czekając jednak przyszło aż do lutego 1978 roku.

Na posiedzeniu zespołu opiniodawczego projektów inwestycyjnych — Henryk Michałowski z Biura Projektów Wodnych Melioracji w Poznaniu przedstawił metodę uzdatniania wody opartą na węglu reaktywowanym — tanim surowcem krajowym przy obsłudze stacji uzdatniania wody przez 1 człowieka. Niestety, projekt ten został odrzucony przez inwestora, który przedstawił koncepcję wybudowania trzech zbiorników w Drawsku, Drawskim Miynie i Pękowie oraz zatrudnienie 4 pracowników przez całą dobę. Postanowiono, że do września tego samego roku przygotowana zostanie nowa dokumentacja i inwestycja miała wejść wkrótce do realizacji. Zamiast jednak we wrześniu, do spotkania doszło w bieżącym miesiącu i... ponownie odrzucono projekt. Stało na tym, że do końca kwietnia br. ma być przedstawiony ostateczny projekt, a inwestycja rozpoczęta ma być jeszcze w tym roku.

Przedłużające się przygotowania tego ważnego dla mieszkańców gminy przedsięwzięcia spowodowały, że nikt nie wierzy w pomyślny koniec. Równie sceptycznie na sprawę zapatrują się władze gminy, ale są bezradne wobec niezgodnych poglądów między projektantem i inwestorem. Z konieczności wstrzymały w Drawsku budowę chodników i przebudowę drogi. Uważają, że gdyby przyjęto realny projekt z lutego 1976 roku dawno by nie było sprawy wody. Jednocześnie władze skrzętnie liczą wciąż rosnące koszty. W 1975 r. wodociąg kosztować miał 17 mln złotych, rok później 27 mln, a według ostatnich założeń — aż 47 mln złotych. Nie wiadomo ile wyniesie koszt według projektu kwietniowego.

Przedstawione perypetie z wodą są przykładem nieracjonalnej gospodarki inwestycyjnej. Zachodzi pytanie, komu przypisać ten stan rzeczy — projektantowi czy inwestorowi. Najbardziej niepokojące jest to, że w tym roku woda popłynęła do mieszkań i zagród w Drawsku, Drawskim Miynie i Pękowie. (ryk)

Rzeźby ozdobią Konin

W ubiegłym roku odbył się w Koninie pierwszy w kraju i w Europie plener rzeźbiarski, w którym surowcem dla uczestników było aluminium. Rezultatem pleneru było kilka dziesiąt projektów rzeźb, z których 7 zatwierdzono do realizacji i zdołać będzie wkrótce Konin. Trzy są już w końcowym stadium realizacji i ustawione zostaną do 15 sierpnia. Pierwsza, nazwana przez autora — Olgierda Truszczyńskiego „Przechodzień”, umieszczona będzie w centrum, przy budynku Narodowego Banku Polskiego. Druga — „Znicz” Krystiana Jarmuszkiewicza — zlokalizowana zostanie na koninie stadionu XXX-lecia, zaś trzecia, której autorem jest Anna Krzymawska — „Sfera”, ozdobi plac przy Górnicyzmu Domu Kultury „Oskard”.

Rzeźby te wykonywane są przez specjalny zespół pracowników w Hucie Aluminium „Konin” pod nadzorem Anny Krzymawskiej — komisarza ubiegłorocznego pleneru. Do 1 maja br. natomiast przy ulicach wylotowych z Konina ustawione zostaną 4 rzeźby przygotowywane obecnie w Gdańsku przez A. Zabrodzkiego. Surowcem są żywice.

Również do 1 maja zmienią się wygląd 5 budynków w centrum Konina. Na ich szczytach umieszczone będą efektowne płaskorzeźby ze specjalnego stopu aluminium, opracowanego przez hutników z „Konina”. Formy do ich odlęwu przygotują pracownicy Koniejskich Zakładów Naprawczych Przemysłu Węgla Brunatnego, zaś Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Ostrowie zajmą się ich epoksydacją zapewniającą trwałość. Montować będzie je poznańska „Reklama”. (woj)

GŁOS WIELKOPOLSKI

przedstawiciele w województwach: KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Widok 69, tel. 22-79. LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Śłowiańska 38, tel. 28-25. PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

Kobiety z Pniew popularyzują folklor

Gminna Rada Kobiet w Pniewach (woj. poznańskie) wspólnie z wszystkimi organizacjami kobiecymi, działającymi w mieście i gminie, urządziła interesującą wystawę. Przedstawiono na niej atrakcyjne wyroby koronkarskie, dziewiarskie, w drewnie i plastiku oraz hafty — rezultaty ręcznej pracy tamtejszych pań. Wystawa, która trwa w ośrodku GS „Nowoczesna Gospodyni”, wzbudziła duże zainteresowanie. Zwiedzili ją m. in. przedstawiciele poznańskich „Cepeli”, interesując się zwłaszcza regionalnymi wyrobami ludowymi. Nawiazano ostatecznie współpracę z Gminną Radą Kobiet i uzdolnione mieszkanki Pniew wykonywać będą różne wyroby popularyzujące folklor Wielkopolski dla „Cepeli”. (bop)